

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA

KUL

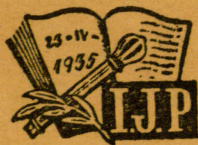
V-17323/
1945

INSTYTUT JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
W AMERYCE

POŚWIĘCONY BADANIU NAJNOWSZEJ HISTORJI POLSKI

SPRAWOZDANIE
Z DZIAŁALNOŚCI INSTYTUTU ZA ROK 1945

SUMMARY
OF THE REPORT FOR 1945



JÓZEF PIŁSUDSKI INSTITUTE OF AMERICA
FOR RESEARCH IN THE MODERN HISTORY OF POLAND

105 East 22nd Street, New York 10, N. Y.

1946

INSTYTUT JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W AMERYCE
POŚWIĘCONY BADANIU
NAJNOWSZEJ HISTORJI POLSKI.

Założony w 1943 r. w New Yorku

Celem Instytutu są prace naukowe nad badaniem historii Polski ostatnich czasów (lata 1863 i następne). W szczególności Instytut skierowuje swą uwagę na studjum historii Polski XX wieku, a zwłaszcza okresu pierwszej wojny światowej, czasów Niepodległości Państwa Polskiego oraz drugiej wojny światowej.

W tym celu Instytut zbiera i przechowuje wszelkiego rodzaju materiały historyczne, jak dokumenty, książki, pisma, wycinki z pism, fotografie, mapy, pamiątki i t.p., wydaje książki i publikacje naukowe, popiera prace naukowe nad badaniem historii Polski, współpracuje z pokrewnymi instytucjami amerykańskimi, udziela stypendjów dla badań naukowych, organizuje odczyty i wykłady.

Członkowie zwyczajni Instytutu (osoby) opłacają składkę roczną w wysokości 50 dol. Instytucje (firmy, organizacje, przedsiębiorstwa, związki) — 100 dol. rocznie. Członkowie wspierający w pierwszym roku 300 dol., w następnych 50 dol. rocznie. Członkowie dożywotni wpłacają 1000 dol.

Wpłaty, dokonane na rzecz Instytutu (opłaty członkowskie i donacje) mogą być odciągane z sum, podlegających opodatkowaniu (zezwolenie Treasury Department, Office of Commissioner of Internal Revenue w Waszyngtonie z dnia 22 września 1943 r.).

Adres Instytutu:

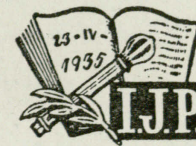
Józef Piłsudski Institute of America
105 East 22 Street
New York 10, N. Y.
Telefon: GRamercy 5-6766

INSTYTUT JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
W AMERYCE

POŚWIĘCONY BADANIU NAJNOWSZEJ HISTORJI POLSKI

SPRAWOZDANIE
Z DZIAŁALNOŚCI INSTYTUTU ZA ROK 1945

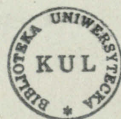
SUMMARY
OF THE REPORT FOR 1945



JÓZEF PIŁSUDSKI INSTITUTE OF AMERICA
FOR RESEARCH IN THE MODERN HISTORY OF POLAND

105 East 22nd Street, New York 10, N. Y.

1946



✓-17323

4.2.2/03

WŁADZE INSTYTUTU W ROKU 1946

OFFICERS OF THE INSTITUTE FOR THE YEAR 1946

Rada Instytutu — Board

Prezes — President: Stefan Łodziński (Cleveland, Ohio)

Zastępca prezesa — Vice-president: Ignacy Matuszewski
(New York, N. Y.)

Skarbnik — Treasurer: Michał Kranc (New York, N. Y.)

Zastępca skarbnika — Vice-treasurer: Piotr Kulpiński
(Philadelphia, Pa.)

Sekretarz — Secretary: Marta Kozłowska (Union City, N. J.)

Członkowie Rady — Members of the Board:

Henryk Floyar Rajchman (New York, N. Y.)

Janina Węgrzynek (New York, N. Y.)

Kazimierz Wierzyński (New York, N. Y.)

J. Z. Dodatko (Detroit, Mich.)

L. A. Kupferwasser (Chicago, Ill.)

Komisja Rewizyjna — Auditing Board:

Walery Starczewski (New York, N. Y.)

Lucjan Nowiński (Bayonne, N. J.)

Zastępcy:

W. Fabierkiewicz (Philadelphia, Pa.)

Jan Kowalski (New York)

Dyrektor — Director: Waław Jędrzejewicz (New York, N. Y.)

WSTĘP

SWIADOMOŚĆ historyczna jest warunkiem istnienia narodu. Tam, gdzie świadomość związku z minionymi pokoleniami przestaje istnieć, tam, gdzie przestaje istnieć poczucie ciągłości życia narodowego — tam przestaje istnieć sam naród. Staje się on wówczas nawozem dla tych organizmów narodowych, które własną świadomością historyczną zachowały. Naród, który zatraci świadomość ciągłości historycznej, albo który pozwoli by ją w nim zniszczono — taki naród musi roztopić się wśród zdobywców, oddać swoje siły innym i wreszcie zginąć. Niejeden tego przykład dają dzieje.

Odporność Narodu Polskiego w obliczu przemocy — odporność o jakiej świadczą nasze dzieje porozbiorowe — wywodziła się właśnie z najgłębszego poczucia świadomości historycznej. Zrozumienie prawdy, że przed Narodem Polskim t e s a m e zadania główne stały za czasów Bolesława Chrobrego, Władysława Jagiełły, Stefana Batorego, Kościuszki, Piłsudskiego i dzisiaj — było w Polsce powszechne. Z powszechnego zaś poczucia nie tylko wspólnoty losów, lecz i wspólnoty woli, idącej poprzez stulecia — rodziła się niezłomna polska odporność.

Zarówno Niemcy, jak i Rosja postawiły sobie za cel zupełnie wyraźny ZNISZCZENIE POLSKIEJ ŚWIADOMOŚCI NARODOWEJ. Do celu tego dążyły i dążą z bezwzględnością nie mniejszą, niż ta jaką wkładają w biologiczną eksterminację Polaków.

Należy stwierdzić, że dopiero obecnie powstały dla Rosji warunki tego rodzaju, iż bez bardzo wielkiego wysiłku ze strony polskiej, by świadomość historyczną Narodu Polskiego ocalić — Rosja mogłaby cel swój osiągnąć i świadomość tę zniszczyć.

Na tem tle rozważać należy znaczenie i działalność Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce poświęconego badaniu najnowszej historii Polski.

I. WARUNKI

USTALENIE i rekonstrukcja prawdy historycznej zawsze jest trudna. Dlatego instytucje poświęcone celowi badania historii zawsze i w każdym kraju są instytucjami ważnymi. Ustalając bowiem prawdę historyczną — instytucje badawcze zasilają w sposób najbardziej twórczy niezbędną każdemu narodowi jego świadomość dziejową.

Warunki ustalania prawdy historycznej dla Polski są w tej chwili tragicznie trudne.

Wojna, a także i przedewszystkiem cięwa działalność zarówno niemieckiego jak i rosyjskiego okupanta, doprowadziła do zniszczenia archiwów, dokumentów, bibliotek. Wyginęli ludzie zarówno ci, którzy byli badaczami historii, jak i ci, którzy byli najważniejszych zjawisk historycznych ostatniego okresu współwórcami, lub bliskimi świadkami. Innymi słowy uległ zniszczeniu zarówno materiał historyczny, jak i polski aparat badawczy.

Jednocześnie obecne siły, okupujące Polskę i rządzące nią, UNIE-MOŻLIWIAJĄ odbudowę polskiego aparatu badawczego. Wszelkie środki materialne w Polsce znajdują się w rozporządzeniu agentury sowieckiej, której zależy na zniszczeniu polskiej świadomości historycznej. To też obiektywna praca badawcza w Polsce może być prowadzona tylko konspiracyjnie, w najtrudniejszych warunkach. Nie wątpimy, że tego rodzaju, równy poświęceniu, wysiłek jest w Polsce czyniony. Jest przecież oczywiste, że wyniki takich konspiracyjnych badań historycznych nie mogą dotrzeć do szerokich mas Narodu Polskiego, ani nie mogą się przedrzeć na zewnątrz (chyba sporadycznie) gdyż na przeszkodzie temu stoi rosyjska kontrola, rozporządzająca cenzurą, monopolem wydawniczym i wreszcie wszystkimi represjami systemu totalnego do zesłania i kary śmierci włącznie.

Streszczając wolno powiedzieć, że możliwości odtwarzania prawdy historycznej, a zwłaszcza głoszenia jej — zostały przez Rosję na terenie Polski niemal całkowicie zniszczone.

Nie na tem przecież koniec: równolegle z tępieniem PRAWDY historycznej polskiej — Sowiety podjęły wysiłek narzucenia narodowi polskiemu i światu FAŁSZU.

Wysiłek fałszowania przeszłości Polski jest prowadzony konsekwentnie we wszystkich dziedzinach. Od pism, które docierają do nas z okupowanego kraju, poprzez wydawnictwa sowieckie zarówno w języku rosyjskim jak i polskim, poprzez całą propagandę sowiecką na terenie Państw Europy Zachodniej, aż do podręczników szkolnych, z których uczęć się mają w Polsce dzieci — wszędzie widzimy dążenie do przedstawienia całej, tysiącletniej przeszłości Rzeczypospolitej Polskiej jako czegoś, czego Naród Polski ma się wstydzić i czegoś, czego ma się wyprzeć. Kwintesencją sowieckiego fałszowania historycznej świadomości Narodu Polskiego jest próba zaszczepienia Polakom przekonania, iż wola niepodległego państwowego istnienia była w Narodzie

Polskim jednocześnie błędem i niewybaczalną zbrodnią w stosunku do moskiewskiego sąsiada.

Niszcząc wszelkimi środkami w Narodzie Polskim prawdę historyczną zaborca rosyjski, tak jak uprzednio zaborca niemiecki, czyni nie mniej zdecydowany wysiłek, aby na zewnątrz wobec świata przedstawić najszerszym masom Naród Polski, jako niezdolny do samodzielnego życia i wszczepić przekonanie, że istnienie Polski niepodległej jest szkodliwe dla pokoju świata.

Walka z tym fałszem nie może być w obecnych warunkach prowadzona WEWNĄTRZ Polski. Obowiązek więc walki o prawdę historyczną spada na tych Polaków, którzy znaleźli się NA ZEWNĄTRZ, poza Polską.

W roku zeszłym i dla Polaków znajdujących się w wolnych krajach Europy zachodniej nastąpiło katastrofalne pogorszenie możliwości prowadzenia prac historycznych. Cofnięcie uznania konstytucyjnego Rządu polskiemu przez Anglię i Amerykę zniszczyło i tę skromną aparaturę badawczą i historyczną, jaka znajdowała swoje oparcie w Rządzie R.P.

Oto są warunki, w jakich Instytutowi Józefa Piłsudskiego w Ameryce wypada w tej chwili prowadzić prace. Instytut stał się jeśli nie jedyną, to napewno jedną z bardzo nielicznych instytucji, które podjąć muszą walkę o prawdę historyczną polską z zalewem fałszu i walkę tę muszą wygrać, gdyż wymaga tego najwyższy interes Narodu Polskiego.

II. MOŻLIWOŚCI

OPISANE powyżej warunki — co wydawać się może dziwnem, lecz jest prawdziwe — otworzyły niemal nieograniczone możliwości przed Instytutem badania najnowszej historii polskiej, jeśli chodzi o gromadzenie i archiwowanie cennych materiałów, o pracę badawczą nad nimi oraz o napływ nadających się do wydania zarówno dokumentów, jak i opracowań.

Cofnięcie uznania konstytucyjnego Rządowi R.P. i zamknięcie kredytów, jakimi legalna administracja polska dotychczas rozporządzała (z których zresztą Instytut J. Piłsudskiego w Ameryce nigdy nie korzystał) — spowodowało zamknięcie wielkiej ilości placówek urzędowych. Zarówno materiały archiwalne tych placówek, jak i wszelkie materiały archiwalne, dotychczas gromadzone i przechowywane staraniem urzędowych czynników polskich — będą musiały wcześniej czy później przejść pod opiekę instytucji pozbawionych charakteru urzędowego, będą musiały być chronione i przechowywane wysiłkiem tych, którym leży na sercu przyszłość Polski, tak właśnie jak to miało miejsce w czasie rozbiorów ze zbiorami zgromadzonymi później w Rappersvillu. Jest rzeczą oczywistą, że najważniejszym geograficznie i politycznie krajem, w którym w obecnych warunkach należy rozbudowywać archiwa historii polskiej — jest obecnie Ameryka. Już dzisiaj

napływ materiału dokumentalno-archiwalnego do Instytutu badania najnowszej historii Polski jest tak wielki, że należałoby znacznie powiększyć personel, aby w sposób całkowicie odpowiedni i nowoczesny podjąć zadaniu, jakie opisane okoliczności polityczne narzucają wprost Instytutowi.

Podobnie rzecz się przedstawia, jeśli chodzi o możliwości badawcze i opracowania. Szereg najciekawszych umysłów nauki polskiej, znalazł się poza granicami okupowanej Polski, na terenach Państw Europy Zachodniej oraz wśród displaced persons w Niemczech. Ludzie ci, przeważnie znajdujący się w najcięższych warunkach materialnych, mogliby i powinni być wyzyskani dla nauki i historii Polski. Najczęściej niezmiernie skromnymi środkami pieniężnymi możnaby otworzyć przed oderwanymi na skutek wojny i okupacji od pracy badawczej luminarzami nauki polskiej możliwości ponownej ich pracy, ku pożytkowi prawdy historycznej.

Wreszcie, rozrzućni przez wypadki tej wojny po wszystkich krańcach świata znajdują się wybitni aktorzy wypadków dziejowych ostatniego ćwierćwiecza. Zebranie ich świadectw, zapisek, pamiętników, opracowań i wyjaśnień jest również pracą, która obecnie może być zrobiona łatwiej, niż mogła być zrobiona kiedykolwiekindziej, jeśli znajdą się na to bardzo nawet skromne środki.

Do Instytutu napłynął już szereg niezmiernie cennych prac, zarówno o charakterze dokumentalno-sprawozdawczym, jak i o charakterze badawczym.

Można stwierdzić z całkowitą ścisłością, iż obecne warunki zewnętrzne nie tylko pozwalają, lecz i narzucają niejako Instytutowi J. Piłsudskiego w Ameryce rolę głównej składnicy materiałów i dokumentów historycznych, a zarazem otwierają przed Instytutem obiektywną możliwość prowadzenia akcji naukowo-wydawniczej, postawionej na najwyższym poziomie i o bardzo szerokich rozmiarach.

Zagadnienie zatem prowadzenia przez Polonję Amerykańską walki o obronę prawdy historycznej, dotyczącej Polski, przed zalewem fałszu, świadomie rozpowszechnianego przez najeźdźców — sprowadza się w tej chwili do pytania, czy Polonja Amerykańska wykorzysta stworzony już i gotowy do pracy aparat, jakim jest Instytut poświęcony badania najnowszej historii, czy też tego uczynić nie potrafi, gdyż nie dostarczy mu dostatecznych środków finansowych.

Zmienione warunki uczyniły to, że praca Instytutu J. Piłsudskiego w Ameryce zmieniła się także z normalnej pracy badawczej — na jedno z najważniejszych narzędzi walki o zachowanie świadomości historycznej Narodu Polskiego.

Jeśli jeszcze w roku poprzednim praca Instytutu była Polsce potrzebna — to dziś stała się niezbędną, jeśli rok temu była ważna — obecnie jest jedną z najważniejszych wogóle, jeśli rok temu udział w tej pracy i jej poparcie było dowodem wysokiego uświadomienia narodowego — to w obecnych warunkach udział w pracy Instytutu i poparcie jej stało się prostym obowiązkiem każdego, kto czuje po polsku.

ZYGMUNT ST. KLINGSLAND

OD „ŚWIĘTEGO PRZYMIERZA” DO „WIELKIEJ TRÓJKI”

(Analogje i różnice¹)

LINJA Ribbentrop-Mołotow, bezprawnie wprowadzona później do terminologii politycznej Aljantów pod nazwą „linji Curzon'a”, jest więcej niż rozgraniczeniem podziału Polski dokonanego przez dwóch zaborców. Linja Ribbentrop-Mołotow oznacza nawiązanie łączności pomiędzy carską i sowiecką polityką zewnętrzną Rosji. Stalin wykorzystuje drugą Wojnę Światową, by prowadzić nadal dzieło Piotra Wielkiego, którego ambicją było „wybijanie rosyjskiego okna do Europy.” Zdobywanie „Lebensraum'u” dla imperjalizmu rosyjskiego jest równocześnie zdobywaniem „Lebensraum'u” dla imperjalizmu bolszewickiego. Żądanie to formułuje Lenin, oświadczając: „... Chcemy możliwie największego państwa, możliwie najbardziej ścisłego związku, możliwie największej ilości narodów, żyjących z Wielkorusami.”² Nawiasem mówiąc, liczne przemówienia i rozprawy Stalina dowodzą, że sowieckie pojęcie „Lebensraum'u” rozciąga się na kraje nie tylko Europy, ale również Bliskiego, Środkowego i Dalekiego Wschodu. W przemówieniu, wygłoszonym na XII Zjeździe Partyjnym, porusza Stalin kwestję konieczności przyjaznych stosunków z tymi właśnie krajami — wymagają tego plany rozbudowy gospodarczej i wojennej strategii ZSRR'u. Te postulaty, sformułowane w kwietniu 1923 roku, ciążyą dziś na losach Turcji, Persji, Chin. . .³

1) Odczyt niniejszy porusza, i to bardzo pobieżnie, jeden tylko aspekt zagadnienia, które jest zbyt obszerne i wielostronne, by mogło być należycie zanalizowane w ramach tak krótkiego referatu.

2) Lenin: „O rewizje programu partyjnego” (Artykuł, październik 1917)

3) Stalin: Przemówienie, wygłoszone na XII Zjeździe Partyjnym, odbytym w Moskwie, pomiędzy 17 i 25 kwietnia 1923 r.

Kontynuowanie dzieła Piotra Wielkiego i nawiązywanie łączności z polityką carską rozwijało się etapami, których doniosłość każdorazowo była wynikiem tak samo przebiegu wydarzeń wojennych, jak i błędów politycznych, popełnianych bądź przez aliantów, bądź przez przeciwników. Tak więc droga, która umożliwiła osiągnięcie pierwszego etapu, wiodła przez współpracę z Niemcami, polegającą na więcej aniżeli życzliwej neutralności sowieckiej. Współpraca ta, formalnie zapoczątkowana podpisaniem w sierpniu 1939 roku paktu nieagresji, uprawiana była przez Rosję do czerwca 1941 roku. Rezultatem takiej polityki, którą Stalin konsekwentnie prowadzi przez pierwsze dwa lata wojny, jest znaczne powiększenie „rosyjskiego okna” i przesunięcie go daleko na północ, zachód i południe Europy. Dokonane to zostaje kosztem Finlandji, Estonji, Łotwy, Litwy, Polski i Rumunji na przesłrzeni, biegnącej od Zatoki Botnickiej do Morza Czarnego. Aneksja nie przedstawia żadnego ryzyka, Stalin bowiem wie, że Niemcy muszą dać na nią chwilową przynajmniej zgodę, poszkodowane kraje nie są w stanie oprzeć się zaborom. Aljanci zaś mogą założyć tylko platończy protest, nie chcąc pogarszać swej i tak już niepomyślnej w tym okresie sytuacji własnej.

Błędne obliczenia Hitlera kładą koniec pseudo-neutralnemu izolacjonizmowi Rosji, zmuszając ją do zbrojnego wystąpienia po stronie Aljantów. Z dnia na dzień wytwarza się nowa rzeczywistość wojenna o nowych koniecznościach militarnych i nowych możliwościach politycznych. Przejście Rosji na stronę Aljantów zapoczątkowuje drugi etap osiągania jej zasadniczych celów politycznych, przy czym specyficzny realizm Stalina święci niewiarygodne triumfy w rozgrywkach dyplomatycznych z nowymi sojusznikami. Triumfy te są wynikiem na wskroś oryginalnego interpretowania słynnej maksymy Napoleońskiej: „C'est la réalité des choses qui commande!”, czyli że o wszystkim decydują nakazy Rzeczywistości. Oryginalność Stalina polega na tem, że — sam nie przestrzegając tego dogmatu strategji napoleońskiej — narzuca go stronie przeciwnej i w tym celu zmienia istotną rzeczywistość, która staje się wtedy idealnym terenem dla planowanych przez niego kampanji politycznych.

„Réalité des choses” drugiej Wojny Światowej posiada pewne cechy pokrewne właściwościom epopei napoleońskiej. Analogja ta znakomicie ułatwia Stalinowi nawiązanie łączności pomiędzy polityką carskiej i sowieckiej Rosji. Tem bardziej wskazanym jest więc przystosowanie obiektywnej rzeczywistości wojennej do mocarstwowych ambicji moskiewskich, czemu sprzyja przebieg walk na obu frontach, a zwłaszcza na wschodnim froncie. Właśnie w tym celu prowadzi Stalin nietyle sumienną ile drobiazgową buchalterję olbrzymich szkód i strat, spowodowanych totalną wojną na terytorjum Rosji. Każdy rok, miesiąc, tydzień i niemal dzień zwiększa wszystkie pozycje coraz bardziej wydłużającego się rachunku, który Stalin sporządza z myślą narzucenia go Aljantom i wymuszenia na nich maksymalnego okupu za ten aspekt rzeczywistości wojennej. Każe im płacić za bojowe war-

tości żołnierza rosyjskiego, za straszliwe skrwawienie się czerwonej armji, za totalne zniszczenie połowy kraju, za miliony deportowanej ludności cywilnej i — co jest najkosztowniejsze w Stalinowskiej „réalité des choses” — za obietnicę niezawierania odrębnego pokoju. . .

Inny jeszcze aspekt Stalinowskiej „rzeczywistości wojennej” zwiększał dług wdzięczności wobec Rosji, narzucony hipotece politycznej nie tylko przyszłego zwycięstwa, nie tylko wszystkich przeciwników i . . . sojuszników, ale już nawet świata całego. Było to systematyczne wyolbrzymianie roli, odgrywanej przez rosyjskiego żołnierza na polu walki — wyolbrzymianie, dokonywane kosztem bojów na innych frontach. Początkowo zatem, w okresie niepowodzeń rosyjskich, rola ta polega jedynie na „oczyszczeniu sowieckiej ojczyzny z faszystowsko-nazistowskich hord najeźdźczych.” W 1942 roku otrzymuje czerwona armja znaczne rozleglejszą misję, powierzone jej bowiem jest „wyzwolenie wszystkich pobratymców słowiańskich z pod śmiertelnego jarzma hitleryzmu i mussolinizmu.” Później zaś oświadcza Moskwa uroczyście, że „sowieccy żołnierze nie złożą broni aż dopóki nie uśmiercą nazistowskiej bestji w jej własnym legowisku.” A w 1945 roku twierdzi oficjalna propaganda sowiecka, że samo zakończenie tej straszliwej wojny jest zasługą czerwonej armji, ona to bowiem zdołała odnieść rozstrzygające zwycięstwo nad największą potęgą militarną świata.

Tak tendencyjnie wyolbrzymiona wartość udziału czerwonej armji w wojnie toruje Rosji Sowieckiej drogę na najwyższe szczeble hierarchji mocarstwowej. Osiągnięcie tych szczebli jest nieodzownym warunkiem zwycięstwa polityki Stalina. Daje mu to bowiem dostateczny autorytet, by wymusić na Aljantach zalegalizowanie absolutnego bezprawia. Mianowicie, Aljanci zgadzają się, by Rosja samowolnie ustalała rozmiar odszkodowań wojennych za straty, poniesione w rozmiarze niemniej samowolnie przez nią ustalonym. I to jest bodaj, że najznamienniejszy przejaw nawiązania łączności pomiędzy carską i sowiecką polityką Rosji. Czyniąc to, sięga Stalin do epoki, w której wpływy Rosji na kształtowanie się polityki światowej są najsilniejsze i najrozleglejsze. Cofa się więc do czasów Kongresu Wiedeńskiego, kiedy wola cara była ultima ratio dla wszystkich rządów przy rozwiązywaniu wszystkich zagadnień.

Wbrew utartym pojęciom historia się nie powtarza, wykazuje natomiast uderzające analogje. Archiwum Kongresu Wiedeńskiego stwierdza istnienie takiej analogji dziejowej pomiędzy Świętym Przymierzem 1815 roku a Wielką Trójką 1945 roku. Wspólną cechą tych dwóch „trustów” polityczno-mocarstwowych jest żądza najbardziej despotycznej i wszechstronnej władzy, przy której sprawowaniu kierowniczą rolę odgrywa Rosja carska, względnie sowiecka.

Dokumentem, który najwymowniej wskazuje, że Stalin świadomy wartości tej analogji dziejowej, wykorzystał akta dyplomatyczne Kongresu Wiedeńskiego, jest piśmienna instrukcja, udzielona przez Aleksandra I w sierpniu 1814 roku hr. Nesselrode, jako pełnomocnikowi

swojemu na tym Kongresie. Instrukcja bowiem uzasadnia żądania ówczesnej Rosji przy pomocy niemal tych samych argumentów i rozumowań, które mają usprawiedliwiać zaborczą politykę dzisiejszej Rosji.

Komunikuje więc Aleksander I swemu pełnomocnikowi, że kanclerz pruski złożył mu obszerny memoriał, zawierający wytyczne układu w sprawie całokształtu zagadnień powojennych, propozycje rozwiązania ich są jednak „dalekie od zadośćuczynienia interesom Rosji.” Dlatego też instrukcja wyłuszcza hr. Nesselrode roszczenia Aleksandra I, szczególnie umotywowane. Przede wszystkim pamiętać należy, iż najwyższe wysiłki, które on, Imperator Aleksander I, bez wahania podjął, by odeprzeć najniesłuszniejszą napaść, nie tylko ocaliły Rosję, ale również oswobodziły inne mocarstwa. Obecnie — kiedy odniesione zwycięstwa umożliwiają odbudowę głównych państw europejskich w rozmiarach, odpowiadających sytuacji przed ostatnimi wojnami z Bonapartem, a nawet wielu z tych państw w rozmiarach znacznie zwiększonych — „sprawiedliwość wymaga, by poddani moi uzyskali odszkodowanie za tyle ofiar, przez nich poniesionych, oraz by (odpowiednia) granica militarna zabezpieczała ich na zawsze przed klęską nowej inwazji. Z chwilą osiągnięcia tego celu uznaję, że otrzymałem całkowitą satysfakcję (zadośćuczynienie)”.

Jak wynika z instrukcji, zadośćuczynienie — którego, w imię sprawiedliwości, Aleksander I domaga się dla Rosji i dla swoich poddanych — polegać musi na zalegalizowaniu przez Kongres Wiedeński wszystkich zaborów, których Rosja poprzednio już dokonała, oraz, co ważniejsze, na oddaniu Księstwa Warszawskiego pod berło carskie. Instrukcja wyraźnie zaznacza, że Księstwo Warszawskie stanowi „zdobyte”, wzięte na Cesarstwo Napoleońskim przez Aleksandra I, który więc z tego tytułu zastrzega sobie prawo dysponowania Księstwem jedynie według własnej woli. Hr. Nesselrode ma uzyskać zgodę Kongresu Wiedeńskiego na oddzielenie Księstwa Warszawskiego od Zachodu Europy *sui generis* „żelazną kurtyną”, uniemożliwiająca innym państwom wywieranie jakiegokolwiek wpływu na dalsze losy Polski. Aleksander I poucza swego pełnomocnika: „Jeżeli próbowanoby uzyskać jakieś wyjaśnienia, dotyczące formy rządu, jaki zamierzam ustanowić w tym kraju, odmówi pan wszelkiej odpowiedzi. Oświadczy pan, że wdawanie się w podobne wyjaśnienia uwłaczałoby mojej godności. Ponieważ nie żądam, by inne mocarstwa zdawały mi sprawę z tego, jakie będzie ich postępowanie w tych kwestiach, przeto uważam, iż mam wszelkie prawo domagać się, by nikt nie interwenjował w tem, co uznaję za najkorzystniejsze dla szczęścia narodów, które Opatrzność złączyła pod moim berłem.”⁴

Teksty te potwierdzają fakt uderzającej analogii pomiędzy dwiema ofensywami rosyjskiej polityki imperjalistycznej, z których jedną prowadzi Aleksander I na terenie Świętego Przymierza, a drugą roz-

4) Karol Lutostański: „Les Partages de la Pologne et la Lutte pour l'Independance”, Tom I; Wydawnictwo Payot & Co., Lausanne 1918 r.

grywa Stalin w ramach Wielkiej Trójki. Niemniej wszakże uderzające są różnice, wskazujące jak odmiennie rozwiązywane są najbardziej podobne sytuacje historyczne. Stalin, który uzasadnia swoją zaborczość tymi samymi argumentami, jakie zawarte są w instrukcji Aleksandra I; Stalin, który odgradza okupowane przez Rosję kraje taką samą „żelazną kurtyną”, jaką Aleksander I zamknąć pragnął innym mocarstwom dostęp do „zdobytego” przezeń Księstwa Warszawskiego; Stalin wszakże tym różni się od Aleksandra I, że nigdy nie podpisałby dokumentu, zawężającego cele swej polityki oraz, co ważniejsze, stwierdzającego, że dopięcie tych celów zadowolni go całkowicie. Cele polityki Aleksandra I podyktowane są ambicjami ekspansjonizmu ściśle rosyjskiego, cele natomiast polityki Stalina są logicznym rezultatem wszechświatowego ekspansjonizmu sowieckiego. A ten, programowo, żadnych granic nie uznaje, celem jego bowiem — według określenia Stalina — jest „Światowa Sowiecka Republika Socjalistyczna”, obejmująca wszystkie kraje i wszystkie narody.⁵

Z tej zasadniczej różnicy wynikać musi konieczność stosowania innej taktyki w rozgrywkach prowadzonych innymi środkami. Jeżeli zaś czasem środki te są nawet identyczne, to wtedy odmienny sposób postępowania się nimi sprawia, że nabierają one zupełnie odmiennych cech. Najbardziej znamionym tego dowodem jest „linja Ribbentrop-Mołotow”, której rodowód, zwłaszcza północny jej odcinek, sięga epoki rozbiorów Polski, jak to wykazuje b. minister Matuszewski w swojej pracy „Great Britain's Obligations Towards Poland and Some Facts About the Curzon Line.”⁶ Przed 130 laty określała ona granice rosyjskiego zaboru Polski, dziś natomiast służy ona bezkresnemu ekspansjonizmowi sowieckiemu: biegnie wzdłuż peryferji całego Imperjum Stalinowskiego, przesuwana wciąż naprzód kosztem wszystkich krajów ościennych w Europie i Azji.

Odmiennie są też reakcje Świętego Przymierza i Wielkiej Trójki na *mutatis mutandis* analogiczne postulaty Aleksandra I i Stalina, a zwłaszcza na jeszcze bardziej analogiczne motywowanie tych postulatów. Dzieje Teheranu, Jałty, Poczdamu i, ostatnio, Moskwy — pomimo pewnych ich tajemnic, dotychczas nieujawnionych — są dostatecznie znane, by uczynić zbędnym określanie reakcji anglo-amerykańskich partnerów Wielkiej Trójki na wszystkie gwałty i bezprawia Rosji Sowieckiej. Zapoznać się natomiast warto z memorandum, doręczonym Aleksandrowi I przez lorda Castlereagh'a, jako pełnomocnika angielskiego na Kongresie Wiedeńskim. Lord Castlereagh zwraca się bowiem do Aleksandra I z formalnym protestem przeciwko samowolnej aneksji Księstwa Warszawskiego, uzasadniając swój protest argumentami, które dziś są tak samo trafne i przekonujące, jak były nimi przed 130 laty. Aleksander I korzysta z pretekstu — stwierdza

5) Stalin: Przemówienie wygłoszone dn. 30 grudnia 1922 r. na pierwszym zjeździe Sowietów Związku Sowieckich Republik Socjalistycznych.

6) Matuszewski: „Great Britain's Obligations Towards Poland and some facts about the Curzon Line”; New York w Maju 1945 r.; Wydawnictwo National Committee of Americans of Polish Descent.

memorandum, — że wojska rosyjskie pierwsze zajęły Księstwo Warszawskie, by samowolnie dysponować tym krajem. Takie postępowanie jest w formalnej sprzeczności z własnymi zobowiązaniami Aleksandra I, powziętymi przy zawieraniu austriacko-prusko-rosyjskiego układu z 27 czerwca 1813 roku. Postanowiono wówczas, że wszelkie decyzje w sprawie dalszych losów Księstwa Warszawskiego muszą być wynikiem porozumienia tych trzech mocarstw. Memorandum wskazuje, że Austria i Prusy zagrożone są utratą wszystkich swych linii obronnych i granic strategicznych, ponieważ Rosja nie tylko anektuje prawie całe Księstwo Warszawskie, ale jednocześnie dokonywuje również podboju Finlandji, zaboru Mołdawji oraz części terytorjum Prus. Apel, skierowany do Polaków, by skupili się wszyscy wokół sztandarów carskich dla odbudowy swego Królestwa, potęguje istniejący już stan niepokoju i powszechną obawę nowej wojny, nurtujące Europę. Lord Castlereagh powiada, że opinia publiczna nie zdoła pogodzić się z motywami przytaczanymi dla usprawiedliwienia aneksji Księstwa Warszawskiego. Tak olbrzymie zwiększenie terytorjum kosztem bezpieczeństwa Aljantów przeczy własnym zobowiązaniom Aleksandra I oraz wymaganiom sprawiedliwości i umiarkowania, które, jak to sam on często mówił, stanowią jedyne pobudki jego postępowania. „Jeżeli obowiązek moralny nakazuje poprawę sytuacji Polaków drogą tak radykalnej zmiany, jaką jest odbudowa ich monarchji, niechżeż ta poprawa dokonana będzie — zaznacza memorandum angielskie — na szerokich i liberalnych zasadach przez nadanie im z powrotem rzeczywistej niepodległości, zamiast czynienia z nich kolosalnego narzędzia wojkowego w rękach jednego mocarstwa.”⁷⁾

Lord Castlereagh stawia Aleksandra I wobec alternatywy: albo zrobi on gest szeroki i liberalny, o którym jest mowa w memorandum, a czemu przykłaśnie cała bez wyjątku Europa i co uzyska skwapliwą aprobatę Austrii i Prus; albo też car trwać będzie w swoich nieszczęsnych zamiarach, co jednak uniemożliwi pełnomocnikom sprzymierzonych mocarstw zaproponowanie jakiegokolwiek planu odbudowy Europy.

Rozgrywka wypadła wprawdzie na korzyść Rosji, zwycięstwo to wszakże okupił musiał Aleksander I zagwarantowaniem nowemu Królestwu Polskiemu takiego ustroju państwowego, który odgradzał je od Imperjum carskiego a zbliżał do krajów Europy Zachodniej. Wszystkie zdobycze Rosji Sowieckiej wolne są od takich serwitutów politycznych. „Przyjazne rządy”, które stanowią przedwstępny i konieczny warunek utrzymywania przez ZSRR normalnych stosunków z państwami sąsiednimi, są czynnikiem, uzależniającym te państwa od Moskwy o wiele ściślej aniżeli najtwardsze warunki traktatu politycznego. Trockistowski slogan o „rewolucji z zewnątrz” zastępuje Stalin zasadą sowietywizacji od wewnątrz. Proces wciągania krajów ościennych w orbitę wpływów moskiewskich daje tedy szybsze i wydatniejsze rezultaty.

7) Karol Lutostański: loc. cit.

Możliwości konfliktu zredukowane są do minimum, w każdym zaś razie staje się on wtedy zatargiem pomiędzy dwoma „zaprzyżnionymi rządami,” co z góry wyklucza wszelką ingerencję z zewnątrz. „Żelazna kurtyna” uzyskuje legalną podstawę bytu — tego zwycięstwa nie zdołał odnieść Aleksander I. Kongres Wiedeński wprawdzie usankcjonował aneksję Księstwa Warszawskiego przez Rosję, równocześnie jednak zaprotokółował zobowiązania Aleksandra I, określające statut państwowy Królestwa Polskiego. Właśnie dlatego mocarstwa Świętego Przymierza uważały się za uprawnione do interwenjonowania w późniejszych konfliktach zbrojnych pomiędzy Rosją i Polską. Stalin, otrzymując zgodę anglo-amerykańskich partnerów Wielkiej Trójki na zabory sowieckie, przyjmuje też pewne, bardzo mgliste zobowiązania, pokrewne serwitutom, obciążającym hypotekę polityczną zdobyczy Aleksandra I. Równocześnie jednak pozbawia on swoje zobowiązania wszelkiej wartości realnej, stwarzając fikcję niepodległości w krajach, zaliczonych oficjalnie do sfery wpływów sowieckich. Narzucenie bowiem rządów „przyjaznych” Moskwie czyni te kraje pseudo-dobrowolnymi wasalami Rosji, która w ten sposób zabezpiecza wciąż nowe możliwości swojej polityce ekspansjonizmu terytorjalnego.

Linja Ribbentrop-Mołotow, ciągnąca się już wzdłuż całego Imperjum Stalinowskiego, przesuwa coraz bardziej naprzód i we wszystkich kierunkach granice „Lebensraum’u” sowieckiego. Czy narody, w które uderzają straszliwe ciosy tej zaborczej polityki, mają zgodzić się na „unconditional surrender”, na bezwarunkową kapitulację, której żądają od nich anglo-amerykańscy partnerzy Wielkiej Trójki? Czy Polska, która pierwsza padła ofiarą linii Ribbentrop-Mołotow, może zrezygnować z najistotniejszych swoich praw do życia — czy może wyrzec się swej dziejowej misji cywilizacyjnej, czy może sprzeniewierzyć się całej swojej przeszłości historycznej? Polska, poświęciwszy swoją linię Ribbentrop-Mołotow, niechaj czerpie niezachwianą wiarę w przyszłość ze słów Piłsudskiego, tak pouczającego naród swój:

„Každy naród posiada pomniki, które zawarły w sobie jego cierpienia i radości, jak w jednym ognisku ześrodkowując przeżycia całych pokoleń. Takimi pomnikami są: ruiny, pola bitewne, grody, ulice, na tych ulicach domy, na których widok serca biją goręcej i żyzy nabiegają do oczu. Są to świątynie, których Polska posiada tak wiele.

Dla mnie, jako dla przedstawiciela państwa polskiego, — mówi Piłsudski — nie ma większej świątyni, jak wszystkie te granice, któremi poprzerynano nasz kraj. Ongi, jak Polska szeroka i długa, trwała wspólne życie codzienne nawet z jego śmiesznościami. Rylec dziejowy w jednakowy sposób rzeźbił duszę narodu, pomimo różnic prowincjonalnych wytwarzając się jeden typ człowieka. Wszystko to chciały zburzyć słupy graniczne. Ich mową było: Zapomnij! zapomnij o wspólności, o wspólnym śmiechu, o wspólnych łzach, o wspólnym biesiadowaniu, a w końcu dodano: zapomnij mowy. Za pomoca tej cienkiej, pozornie nic nie znaczącej linii, którą przebiegnie najmniejsze nawet zwierzątko — pracowano, by wszczepić w nas w ciągu stuleci różnice

nie tylko fizyczne, lecz moralne; uczynić z nas ludzi o różnym układzie ducha, o różnych usposobieniach, różnym umyśle, tak, by gdy zajdzie tego potrzeba — mogli walczyć przeciw sobie. Ile włożono wysiłku, ile funduszków, żeby te granice wzmocnić. W tej pracy przecież brały udział trzy wielkie państwa. Na całym świecie nie ma takiego miejsca, w które włożonoby tyle pracy, jak w umocnienie naszych granic po-rozbiorowych.”

A przeciw tej pracy szły wysiłki polskie z pokolenia w pokolenie — przypomina Piłsudski, mówiąc: „Nie ma dla mnie większej świątyni historycznej, jak te granice, któremi nas podzielono. Gdy zbliżam się do dawnej granicy, czuję, iż zbliżam się do świątyni historii i doznaję silnego wzruszenia. Hasło, które ze słupów wbitych wołało do nas niedawno jeszcze: „Zapomnij!”, dzisiaj woła mnie i wam: „Pamiętaj!”. A to „pamiętaj” oznacza nie tylko cześć słowa, ale oznacza: „Pracuj, i jeszcze raz pracuj, zasypuj te granice, które wróg chciał uczynić przepaścią. . .”⁸

Niechaj ze słupów, dziś wbitych w Polskę, woła do całego narodu to mocne hasło bojowe Piłsudskiego: „Pamiętaj!”.

8) Piłsudski: Przemówienie, wygłoszone w Toruniu 5 czerwca 1921 r. „Wybór Pism,” New York sierpień 1944 r.; Wydawnictwo Amerykańskiego Instytutu Józefa Piłsudskiego.

POSIEDZENIA WŁADZ INSTYTUTU.

W CIĄGU roku 1945 odbyły się dwa posiedzenia Rady Instytutu oraz doroczne Walne Zgromadzenie członków które, aczkolwiek odbyte w dniu 12 stycznia 1946 r., należy organicznie do działalności Instytutu w roku 1945.

Na posiedzeniu Rady Instytutu w dniu 21 kwietnia 1945 r. po przyjęciu sprawozdania dyrektora, postanowiono uzupełnić skład Komisji Opieki nad Funduszem Wydawniczym im. prof. T. Siemiradzkiego.* Po wyborze nowych opiekunów skład Komisji Opieki przedstawia się jak następuje:

Janina Węgrzynek
Henryk Floyar Rajchman
Wacław Jędrzejewicz
Kazimierz Wierzyński
L. A. Kupferwasser

Pozatem na posiedzeniu przyjęto szereg nowych członków, przyjęto sprawozdanie finansowe za I kwartał 1945 r., omawiano sprawę zwiększenia dochodów i większego spopularyzowania Instytutu. Dyskutowano sprawę zabezpieczenia filmu o Józefie Piłsudskim i postanowiono utworzyć specjalny fundusz ocalenia filmu. Przyjęto projekt dyplomu członkowskiego i zatwierdzono plan wydania dzieła „Poland in the British Parliament 1939-1945.”

Następne posiedzenie Rady Instytutu odbyło się w Detroit, w hotelu Book-Cadillac, w dniu 25 listopada 1945 r. Było to posiedzenie publiczne, w którym uczestniczyło wielu członków Instytutu i zaproszonych gości. Ze względu na licznie zebraną publiczność, posiedzenie to miało charakter bardziej uroczysty. Dłuższe sprawozdanie z działalności Instytutu złożył dyrektor W. Jędrzejewicz. Sprawozdanie to, jak również sprawozdanie finansowe za okres od 1 stycznia do 17 listopada 1945 r. Rada przyjęła do wiadomości. Przyjęto nowych członków Instytutu i

* Patrz sprawozdanie Instytutu za r. 1944 str. 32-34.

ustalono datę Walnego Zgromadzenia na początek stycznia 1946 r. Wreszcie wręczono pierwsze dyplomy członkowskie obecnym na sali członkom Instytutu.

III Walne Zgromadzenie członków Instytutu odbyło się w dniu 12 stycznia 1946 r. w Gramercy Park Hotel w New York.

Po oddaniu przez prezesa Łódzkiego hołdu zmarłemu członkowi wspierającemu Instytutu, M. F. Węgrzynkowi, czego zebrani wysłuchali stojąc, wybrano przewodniczącym Walnego Zgromadzenia inż. Zygmunta Protassewicza (New York), a sekretarzem Albina S. Bielawskiego (Trenton).

Referat historyczny p.t. „Od Świętego Przymierza do Wielkiej Trójki” wygłosił członek Instytutu, St. Z. Klingsland. Treść referatu w języku polskim i tłumaczeniu angielskim podajemy na innym miejscu.

Zebrani nagrodzili odczyt gorącymi oklaskami.

Po przyjęciu bez zmian protokołu z obrad II Walnego Zgromadzenia członków (odbytego w dniu 14 października 1944 r.)* dyrektor W. Jędrzejewicz złożył sprawozdanie z działalności Instytutu w roku 1945 oraz sprawozdanie kasowe (patrz niżej). Oba sprawozdania przyjęto do wiadomości, a w dyskusji nad nimi omawiano plan wydawnictw na rok 1946. Uchwalono, by po wydaniu I tomu dzieła „Poland in the British Parliament 1939-1945,” co powinno nastąpić w najbliższych tygodniach, można było w roku bieżącym wydać drugi jego tom oraz bibliografię dzieł dotyczących najnowszej historii Polski, znajdujących się w bibliotekach amerykańskich. Tę ostatnią sprawę przedstawiła zebrany Miss P. C. Ramsey, bibliotekarka Instytutu.

Następnie inż. Walery Starczewski odczytał sprawozdanie Komisji Rewizyjnej Instytutu która, po zbadaniu książek, kwitarjusz, wykazów bankowych i książki czekowej stwierdziła całkowity porządek w prowadzeniu księgowości i przyjęła zestawienie przysięgłego buchaltera, p. Antoniego Rumieńskiego, za okres od 1 października 1944 r. (data ostatniej rewizji ksiąg Instytutu) do 1 stycznia 1946 r.

Walne Zgromadzenie, wysłuchawszy sprawozdania Komisji Rewizyjnej, przyjęło przed akłamacją wniosek komisji o udzielenie absolutorjum Radzie Instytutu.

W dalszym ciągu obrad przyjęto preliminarz budżetowy Instytutu na rok 1946, zamykający się po stronie dochodów i wydatków cyfrą 16,500 dol.

Wreszcie Walne Zgromadzenie wybrało władze Instytutu na rok 1946, a mianowicie Radę Instytutu i Komisję Rewizyjną. Skład władz podany został na początku niniejszego sprawozdania.

Na zakończenie obrad wręczono dyplomy obecnym członkom Instytutu.

** Patrz sprawozdanie Instytutu za r. 1944 str. 12-22.

ODCZYTY I KONFERENCJE.

PRACE Instytutu nad krzewieniem idei przewodnich Instytutu wśród Polonji amerykańskiej oraz utrzymaniem kontaktu z placówkami amerykańskimi rozwijały się w roku 1945 pomyślnie. Poniżej podajemy chronologiczny przegląd najważniejszych wydarzeń z tej dziedziny.

W dniach 6-8 stycznia 1945 r. odbyło się w Chicago posiedzenie Zachodniej sekcji Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce. Instytut J. Piłsudskiego był reprezentowany przez członka Rady p. L. A. Kupferwassera i członka — korespondenta dr. W. Gawrońskiego.

Dnia 27 stycznia odbyło się w Filadelfji w hotelu Bellevue-Stratford zebranie członków Instytutu i zaproszonych gości. Z New Yorku przybyli wice-prezes Instytutu, I. Matuszewski oraz dyrektor W. Jędrzejewicz. Omawiano cele i prace Instytutu. Po zebraniu zgłosiło się na członków 7 osób, wpłacając całkowicie lub częściowo opłaty członkowskie. Pozatem na Fundusz Wydawniczy zebrano 110.00 dol.

Dnia 26 stycznia miało miejsce zebranie informacyjne w sprawach Instytutu w Chester, Pa. z udziałem dyrektora W. Jędrzejewicza.

W dniach 17-19 lutego dyrektor Instytutu przebywał w Detroit na uroczystości wstąpienia Oddz. I Komitetu Obrony Narodowej jako członka dożywotniego Instytutu (patrz niżej). P. Jędrzejewicz wygłosił 2 przemówienia i omówił szereg spraw związanych z pracami Instytutu.

12 kwietnia odbył się w Sali Instytutu w New Yorku publiczny odczyt pułkownika armji amerykańskiej, G. McEntee na temat „Kampanja polska w 1939 r.” Odczyt ten, pierwszy tego rodzaju organizowany przez Instytut, zgromadził około 100 osób ze świata intelektualnego polskiego i amerykańskiego. Prelegent w dłuższym przemówieniu (po angielsku) przedstawił treść swej pracy, którą obecnie przygotowuje do druku na temat udziału armji polskiej w drugiej wojnie światowej. Po odczycie nastąpiła dyskusja. Publiczność przyjęła odczyt pułkownika McEntee niezwykle serdecznie. Streszczenie odczytu podajemy poniżej w tekście angielskim.

3 maja dyr. Jędrzejewicz udał się do Hartford, Conn., gdzie wygłosił odczyt historyczny o Konstytucji 3 maja i omówił sprawy Instytutu.

W dniach od 13 do 20 maja dyr. Jędrzejewicz wyjechał na Zachód, gdzie wygłosił szereg przemówień związanych z obchodami 10-o lecia śmierci J. Piłsudskiego oraz załatwiał sprawy bieżące Instytutu a mianowicie:

- 13 maja w Buffalo,
- 14 maja w Niagara Falls
- 17 i 18 maja w Chicago
- 20 maja w Cleveland.

W dniu 12 maja odbyła się w New Yorku w kościele św. Stanisła-



wa msza żałobna ku czci Marszałka Piłsudskiego w 10-cio letnią rocznicę jego zgonu, a następnego dnia miała miejsce wielka akademja w Cooper Union z udziałem wybitnych mówców i artystów z p. Marją Modzelewską (deklamacja), prof. Mieczysławem Horszowskim (forte-pjan) i członkiem Akademji Literatury Kazimierzem Wierzyńskim na czele. Obie te uroczystości organizowane były przez Instytut J. Piłsudskiego w Ameryce, Centralę Towarzystw Polskich w New Yorku i Okręg IV Komitetu Narodowego Amerykanów Polskiego Pochodzenia. (New York).

W dniach 16-17 czerwca dyr. Jędrzejewicz powtórnie bawił w Niagara Falls, omawiając sprawy Instytutu.

3 października przedstawiciele Instytutu, dyr. W. Jędrzejewicz i bibliotekarka P.C. Ramsey odbyli konferencję z kierownikami Slavonic Division New York Public Library w celu omówienia współpracy obu instytucji.

25 października dyr. Jędrzejewicz miał wykład w Columbia University o roli i zadaniach Instytutu.

W dniach 22-25 listopada dyr. Jędrzejewicz przebywał w Detroit, gdzie miał możliwość załatwienia wielu spraw Instytutu. W dniu 25 listopada odbyło się w Detroit posiedzenie Rady Instytutu (patrz wyżej).

Pozatem na specjalną uwagę zasługuje wyjazd na konferencję w San Francisco (maj 1945 r.) wice-prezesa Instytutu, Ignacego Matuśewskiego i członka Rady, Henryka Floyar-Rajchmana. Dzięki ich staraniom Instytut jest w posiadaniu szeregu cennych materiałów z obrad konferencji.

ARCHIWA

ROK 1945 wykazał pokaźny przyrost w zbiorach archiwalnych Instytutu. Rozwinął się znacznie dział wycinków prasowych, przybyło wiele nowych i cennych materiałów dotyczących pracy politycznej Polonji amerykańskiej zarówno z lat dawnych jako też jej działalności lat ostatnich. Systematycznie prowadzone jest kompletowanie wszystkich oficjalnych dokumentów dotyczących sprawy polskiej od 1939 r. Pozatem wpływa do Instytutu wiele materiałów niepublikowanych dotąd, które w przyszłości będą stanowiły niezwykle cenny zbiór dokumentów. Również znacznie powiększyły się zbiory listów prywatnych, dotyczących sprawy polskiej, a pochodzących ze wszystkich części świata. Autorzy tych listów podają świeże i bezpośrednie opisy poszczególnych faktów, tworząc jakby żywą kronikę wypadków historycznych. Listy te stanowić będą interesujące i niezbędne źródło badania sprawy polskiej z okresu drugiej wojny światowej.

BIBLIOTEKA

DZIĘKI ofiarności członków Instytutu i jego sympatyków, biblioteka Instytutu wzrosła do ilości 1247 dzieł skatalogowanych, co daje zwiększenie w ciągu 1945 r. o 480 dzieł. Bardzo znacznie rozwinął się dział pism, tak, że obecnie Instytut rozporządza pełnemi, oprawnemi kompletami wielu czasopism angielskich i polskich. Udało się skompletować roczniki New York Times od jesieni 1941 r., co stanowi niezwykle cenny zbiór materiałów dla pracy bieżącej każdego historyka i publicysty. W miarę ułatwień komunikacji pocztowej zwiększa się ilość druków, otrzymywanych przez Instytut z Europy, Palestyny i Afryki. Nadchodzić zaczynają pisma z Polski.

BIBLIOGRAFJA

OD chwili swego powstania Instytut prowadzi drobiazgowo poszukiwania w największych amerykańskich bibliotekach, przede wszystkim New Yorku i Waszyngtonu, celem zebrania materiałów do bibliografji najnowszej historii Polski. Pracę tę wykonywuje p. Pauline C. Ramsey, bibliotekarka Columbia University Library. Rok 1945 wykazał przyrost tytułów dzieł z historii Polski w różnych językach o 560 pozycji. Bibliografja liczy obecnie 3540 tytułów, a Rada Instytutu uznała pracę za dostatecznie posuniętą tak, aby wydać książkę (po angielsku), zawierającą całość posiadanego materiału bibliograficznego.

Dzieło takie, którego opracowanie powierzono P. C. Ramsey, będzie niezwykle cennym przyczynkiem dla wszystkich, badających sprawę polską ostatnich 40 lat.

Układ bibliografji prowadzony jest podwójnie: według autorów i według działów, co pozwala na szybkie odnalezienie poszukiwanych materiałów.

WYDAWNICTWA INSTYTUTU W R. 1945

1. Sprawozdanie za 1944 r.

6 marca ukazało się drukiem obszerne sprawozdanie z działalności Instytutu za r. 1944. Broszura ta liczy 68 stron, z fotografjami zmarłych członków oraz streszczeniem w języku angielskim. Do otrzymania bezpłatnie w biurze Instytutu.

2. „Poland in the British Parliament 1939-1945.”

Instytut przystąpił do opracowania wielkiego, dwutomowego dzieła po angielsku, które obejmować będzie całość spraw polskich omawianych w parlamencie angielskim w okresie od roku 1939 — do lipca 1945 r. Dzieło to zawierać będzie ściśle stenograficzne sprawozdania z dyskusji w sprawach Polski, jakie miały miejsce w Izbie Gmin i w Izbie Lordów w tym czasie. Każde przemówienie opatrzone zostanie w przypisy historyczne, podające wszelkie niezbędne daty, teksty umów i oświadczeń przedstawicieli rządu angielskiego i polskiego, komunikaty i inne uwagi, oświetlające faktyczny stan rzeczy.

Wydawnictwo to będzie niezbędnym materiałem historycznym do badania sprawy polskiej w czasie drugiej wojny światowej.

Opracowania tego wydawnictwa podjął się dyrektor Instytutu p. W. Jędrzejewicz. Pierwszy tom, obejmujący okres od udzielenia przez Anglię gwarancji Polsce (31 marca 1939 r.) do ogłoszenia Karty Atlantycznej (14 sierpnia 1941 r.) został już oddany do druku i winien się ukazać w początkach 1946 r. Liczy on około 530 stron druku z fotografiami i mapami.

Tom drugi w opracowaniu.

3. Sprawozdanie z działalności Instytutu za I półrocze 1945 r.

wydane zostało w lipcu 1945 r., odbite na mimeografje i rozesłane członkom Instytutu.

FILM O JÓZEFIE PIŁSUDSKIM

ZAMIERZONE przez Zarząd Instytutu w roku 1944 prace nad zabezpieczeniem filmu o życiu i śmierci Marszałka Piłsudskiego* zostały częściowo zrealizowane. Przedewszystkiem film został odczyszczony w specjalnym zakładzie filmowym, a następnie oddany do jednej z największych wytwórni filmowych w New Yorku „De Luxe Laboratories”. Dużo czasu zajęły starania o uzyskanie „priority” na zakup taśmy filmowej od War Production Board i Office of War Information. Po przewycięzeniu formalności negatyw obrazu i dźwięku został już zakończony.

Dalszą fazą będzie sporządzenie z całości posiadanego filmu nowego obrazu na wąskiej taśmie (16 mm.), któryby łatwo mógł być wyświetlany w salach domów narodowych, Sokolni i t.d. W ten sposób film ten zostanie udostępniony szerokim masom Polonji i wojsku polskiemu oraz uchodźcom w Europie i innych częściach świata.

Kosztorys całości nad utrwaleniem i powieleniem filmu przewidywany jest na \$3,000.00. Ponieważ suma ta obciążałaby zbyt znacznie normalny budżet Instytutu, przeto Rada Instytutu postanowiła wystosować apel do członków i sympatyków Instytutu o zasilenie specjalnymi daninami funduszu ocalenia i trwałego zabezpieczenia filmu o życiu i śmierci Józefa Piłsudskiego. Apel ten wraz z odpowiednimi kuponami został rozesłany w paruset egzemplarzach w początkach maja. W ciągu 1945 r. wpłynęło na ten cel \$697.50.

Poniżej podajemy imienną listę ofiarodawców w porządku alfabetycznym:

Z. S. Albrecht (Chicago, Ill.)	\$ 5.00
A. Aścik (Pittsburgh, Pa.)	5.00
K. Bazanowski (New York, N. Y.)	3.00
A. Bieliński (Detroit, Mich.)	2.00
S. Bielski (Detroit, Mich.)	5.00
Fr. Brukacki (Philadelphia, Pa.)	3.00
M. Brzenk (Chicago, Ill.)	1.00
W. Cebulski (Cleveland, Ohio)	2.00

* Patrz sprawozdanie za rok 1944, str. 37-38.

W. Czarnecki (Ventnor, N. J.)	10.00
DAL Inc. (New York, N. Y.)	100.00
J. Z. Dodatko (Detroit, Mich.)	10.00
E. Dolepski (Cleveland, Ohio)	2.00
St. Drzymała (Detroit, Mich.)	5.00
A. Dubiński (Chicago, Ill.)	10.00
A. Duda (Chicago, Ill.)	2.00
Anna Dulewska (Chicago, Ill.)	1.00
Maria Ellison (Detroit, Mich.)	1.00
J. Fujarska (Philadelphia, Pa.)	5.00
A. Głodowska (Detroit, Mich.)	5.00
J. W. Gołębiowski (Schenectady, N. Y.)	10.00
J. Gotthelf (New York, N. Y.)	25.00
Cz. Jakubiak (Philadelphia, Pa.)	2.00
T. Janiszewscy (Pittsburgh, Pa.)	5.00
Wł. Jarosz (Detroit, Mich.)	2.00
W. Jasiński (Philadelphia, Pa.)	2.00
M. Jaworscy (Pittsburgh, Pa.)	5.00
L. Johnson (Cleveland, Ohio)	1.00
S. Jezierska (Chicago, Ill.)	1.00
A. Kanclerz (Cleveland, Ohio)	1.00
W. Karwacki (Detroit, Mich.)	5.00
Klub A. Mickiewicza (New Bedford, Mass.)	5.00
Klub Woodrow Wilson (New Bedford, Mass.)	5.00
Polsko-Amerykański Klub Kobiet (New Bedford, Mass.)	5.00
H. Kogut (Detroit, Mich.)	3.00
Komitet Narodowy A. P. P. Oddział 35 (New Bedford, Mass.)	5.00
Komitet Narodowy A.P.P. Okręg I (Detroit, Mich.)	100.00
Helena Kosicka (Cleveland, Ohio)	1.00
A. Krawulski (Detroit, Mich.)	1.00
M. Kulpińska (Philadelphia, Pa.)	5.00
P. Kulpiński (Philadelphia, Pa.)	10.00
T. Kulpiński (Philadelphia, Pa.)	5.00
Z. Kulpiński (Philadelphia, Pa.)	10.00
L. A. Kupferwasser (Chicago, Ill.)	5.00
St. Kwiatkowska (Detroit, Mich.)	2.00
B. Kwiatkowski (Detroit, Mich.)	1.00
J. Kwiatkowski (Detroit, Mich.)	2.00
P. Leśniowski (Chicago, Ill.)	2.00
Liga Polskich Kobiet (Chicago, Ill.)	10.00
Liga Morska, Oddział 59 (Cleveland, O.)	5.00
Cz. Łukaszkiewicz (Chicago, Ill.)	1.00
Br. McMahon (Philadelphia, Pa.)	1.00
S. i A. Michalscy (Chicago, Ill.)	10.00
St. Miękała (Chicago, Ill.)	10.00
B. i J. Miękała (Chicago, Ill.)	5.00
W. Miller (Cleveland, Ohio)	1.00

J. Mierosławski (Detroit, Mich.)	2.00
S. Modzelewska (Detroit, Mich.)	1.00
W. Myczek (Detroit, Mich.)	6.50
N. N. (Chicago, Ill.)	1.00
W. Niedziałkowski (Chicago, Ill.)	1.00
Maria Nowak (Detroit, Mich.)	1.00
St. Nowak (Detroit, Mich.)	2.00
Dr. E. Nowicki (Gary, Ind.)	5.00
T. P. Nowicki (Philadelphia, Pa.)	5.00
K. Olszewski (Philadelphia, Pa.)	3.00
Anna Orszula (Chicago, Ill.)	3.00
L. Orzechowscy (Philadelphia, Pa.)	2.00
S. Ostrowski (Cleveland, Ohio)	1.00
H. Pabianowski (Philadelphia, Pa.)	5.00
E. Palczyński (Chicago, Ill.)	5.00
Amelja Paradzińska (Chicago, Ill.)	5.00
M. i E. Paradzińscy (Chicago, Ill.)	10.00
Fr. Pendrak (Philadelphia, Pa.)	3.00
W. Petracki (Philadelphia, Pa.)	5.00
K. Phszizak (Philadelphia, Pa.)	5.00
J. Piech (Chicago, Ill.)	1.00
M. J. Pienta (Detroit, Mich.)	2.00
J. Plocica (Detroit, Mich.)	2.00
Fr. Przewdzikowski (Cleveland, Ohio)	5.00
T. Przygocki (Detroit, Mich.)	7.00
A. Radzymińska (Cleveland, Ohio)	1.00
A. F. Reclaw (Detroit, Mich.)	3.00
Fr. Rokicki (Chicago, Ill.)	5.00
F. Rokita (Detroit, Mich.)	2.00
K. Roszkowski (Philadelphia, Pa.)	3.00
W. Rusnak (Philadelphia, Pa.)	1.00
W. Ryba (Cleveland, Ohio)	1.00
H. Rybarski (Chicago, Ill.)	1.00
M. Rzepka (Cleveland, Ohio)	1.00
J. Rzonja (Detroit, Mich.)	1.00
S. Sadowski (Detroit, Mich.)	5.00
Z. Sarzat (Cleveland, Ohio)	1.00
J. Sielachowska (Chicago, Ill.)	5.00
J. Siemiński (Detroit, Mich.)	5.00
S. Sieradzka (Philadelphia, Pa.)	5.00
S. Sieradzka (Philadelphia, Pa.)	10.00
Helena Sławecka (Detroit, Mich.)	1.00
J. Sławecki (Detroit, Mich.)	5.00
S. Slesiński (Detroit, Mich.)	20.00
S. Smietana (New Bedford, Mass.)	2.00
M. Sokołowski (Chicago, Ill.)	5.00
J. Stanisławek (Chicago, Ill.)	1.00

W. Szweda (Philadelphia, Pa.)	1.00
Prof. W. świetosławski (Pittsburgh, Pa.)	20.00
Wł. Szczepanik (Detroit, Mich.)	3.00
M. Szczerba (Chicago, Ill.)	1.00
P. Szutwa (Chicago, Ill.)	10.00
K. Szymkiewicz (Philadelphia, Pa.)	3.00
F. Targowska (Chicago, Ill.)	1.00
Wanda H. Terky (Chicago, Ill.)	2.00
Agata Tomasiak (New Bedford, Mass.)	2.00
Two Pierwsza Brygada (Detroit, Mich.)	5.00
Two Weteranów Armji Polskiej i Amerykańskiej (New Bedford, Mass.)	5.00
S. Waszkiewicz (Philadelphia, Pa.)	3.00
F. Widawski (Philadelphia, Pa.)	3.00
H. Wojak (Chicago, Ill.)	1.00
St. Wójcik (Detroit, Mich.)	5.00
M. Zając (New Bedford, Mass.)	3.00
J. Zajączkowski (Detroit, Mich.)	5.00
P. Zajda (Cleveland, Ohio)	2.00
Fr. Zieliński (Philadelphia, Pa.)	2.00
J. Z. Zwolińska (Chicago, Ill.)	2.00

IKONOGRAFJA J. PIŁSUDSKIEGO W ZBIORACH INSTYTUTU

ZBIORY Instytutu posiadają już obecnie znaczną kolekcję podobizn J. Piłsudskiego, obejmującą około 700 fotografii (nie licząc fotografii w pismach i książkach). Kolekcja ta stale się zwiększa dzięki ofiarności członków i sympatyków Instytutu. Poza to w roku 1945 Instytut uzyskał kilka oryginalnych dzieł sztuki, związanych z osobą Józefa Piłsudskiego, o wielkiej wartości artystycznej, a mianowicie:

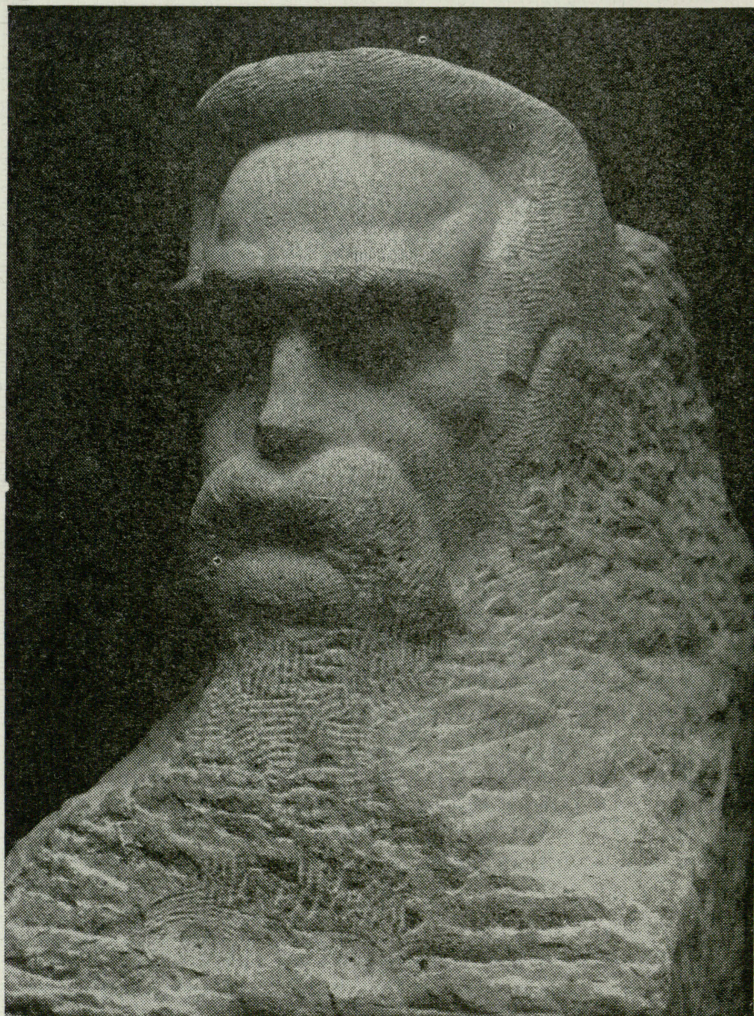
posąg Marszałka Piłsudskiego w brzoźnie, na piedestale, dłuta St. Ostrowskiego, wielkość więcej niż normalna (dar p. Stefana Roppa); popiersie J. Piłsudskiego kute w blaszce miedzianej, dzieło Elwiry Zachert-Mazureczyk (depozyt);

oryginalny obraz olejny (wymiar 39x36 cali) Juljusza Kossaka przedstawiający Marszałka Piłsudskiego na koniu (depozyt).

Pozatem dzięki staraniom Instytutu w głównej sali rzeźby Muzeum w Brooklynie została umieszczona rzeźba artysty amerykańskiego, pochodzenia węgierskiego, p. Nicolai Koni, przedstawiająca popiersie J. Piłsudskiego kute w kamieniu. Rzeźba ta zyskała uznanie krytyków na wielu wystawach w stolicach europejskich i miastach Ameryki.

DARY I OFIARY

WMIARĘ, jak wiadomo o istnieniu i pracach Instytutu dociera do instytucji, organizacji i osób prywatnych, coraz więcej cennych materiałów napływa do biblioteki Instytutu. Świadomość, iż dany dokument lub książka, leżące w domu, często nie przyno-



JÓZEF PIŁSUDSKI
dzieło Nicolai Koni.

szą nikomu pożytku, a skatalogowane, opisane i zebrane razem w biurze stać się mogą cennym materiałem dla pracy historyka przenika coraz większe rzesze społeczeństwa. W ciągu 1945 r. wpłynęło do biblioteki Instytutu bardzo wiele książek, broszur, wycinków, dokumentów, map i t.p. Dzięki ofiarności wielu ludzi dobrej woli wzmacniają się podstawy instytucji naukowej, która już dziś może służyć pomocą każdemu, kto się interesuje zagadnieniami historii Polski.

Na specjalne wyróżnienie zasługują redakcje wielu pism polskich zagranicą, które, zwłaszcza z terenów Bliskiego Wschodu i Włoch, zasilają nasze zbiory swymi wydawnictwami.

Zwracamy się tą drogą do tych wszystkich, którym na sercu leży dobro nauki polskiej, by przesyłali do Instytutu wszelkie materiały, związane z historią Polski ostatnich 40 lat. Każdy ofiarodawca może być przeświadczony, iż nadesłane przez niego materiały znajdą staranną i troskliwą opiekę w zbiorach Instytutu i przysłużą się innym w ich pracy publicystycznej lub naukowej dla dobra sprawy polskiej.

DZIENNIK POLSKI Z DETROIT WSPOMAGA INSTYTUT DAR STEFANJI I FRANCISZKA JANUSZEWSKICH

W r. 1945 „Dziennik Polski” w Detroit (Polish Daily News), własność p. Fr. Januszeńskiego, przekazał na rzecz Instytutu sumę 2,000.00 dol. (dwa tysiące dol.). Jest to najwyższa jednorazowa danina, jaka dotychczas wpłacona została do Instytutu. Ofiarnych donatorów, pp. Stefanję i Franciszka Januszeńskich, Instytut zaliczył jako swych członków dożywotnich. Dyrekcja dziękuje na tym miejscu pp. Januszeńskim za szczodry dar, który nie tylko pozwoli Instytutowi na rozszerzenie jego prac, ale niewątpliwie zachęci innych do poparcia Instytutu jako placówki kultury polskiej w Ameryce.

KOMITET OBRONY NARODOWEJ (ODDZ. I) W DETROIT CZŁONKIEM DOŻYWOTNIM INSTYTUTU.

K.O.N. Oddz. I dotychczasowy członek zwyczajny Instytutu, postanowił na swem rocznym posiedzeniu w dn. 21 stycznia 1945 wstąpić jako członek dożywotni Instytutu J. Piłsudskiego w Ameryce.

Uroczysta deklaracja w tej sprawie brzmi jak następuje:

DEKLARACJA.

My, członkowie i członkinię, oddziału nr. I Komitetu Obrony Narodowej w Detroit, zebrani dnia 21 stycznia 1945 roku, na rocznym posiedzeniu tej ostatniej placówki po byłym Kom. Obr. Nar. w Ameryce, który pierwszy rozwinął i utrwalił idee Józefa Piłsudskiego. (budowniczo odrodzonej Polski).

Komitet Obrony Narodowej na ziemi Amerykańskiej w latach od

1912 do 1918, — był Epopeją w walce o niepodległość naszego narodu.

Zrobił nadzwyczajny wysiłek pod względem humanitarnym i politycznym, lecz nie pozostawił po sobie żadnej historii, to znaczy żadnych dzieł.

W roku 1939 nastąpiła nowa tragedia Polskiego narodu, rozbitcia Państwa Polskiego i systematyczne niszczenie przez wrogów i zaborców wszystkiego, co polskie.

Wszystko co pozostało po byłym K.O.N. w Ameryce, ruszyło na nowo do pracy, aby pomagać zagrożonej Polsce; biorą udział w czynnej akcji, w różnych polskich organizacjach. Zorganizowaliśmy się na nowo na terenie Detroickim, już w 1938 r. i od tej chwili działamy, humanitarnie i politycznie.

W 1943 r. na zjeździe K.N.A.P.P. w New Yorku, powstała myśl, zorganizowania naukowego instytutu p. n. Józefa Piłsudskiego, który będzie kontynuował działalność Instytutu Warszawskiego na ziemi Amerykańskiej.

Ta myśl zamieniła się w czyn, Instytut takowy istnieje i działa.

Biorąc pod rozwagę działalność tego instytutu, pożądanym jest dać mu moralne i materialne poparcie.

Pomimo poparcia przez poszczególnych członków naszego zgrupowania, zwolenników Instytutu, jest pożądanym i bardzo ważne zasilenie Instytutu pieniężnie przez organizacje.

Kooperacja poszczególnych zrzeszeń i organizacji z Instytutem, ma doniosłe znaczenie.

Zwracając uwagę na doniosłość i ważność naukowego instytutu p. n. Józefa Piłsudskiego w Ameryce,

My, zebrani na rocznym posiedzeniu postanawiamy zasilić ten Instytut pieniężnie, więc na ten cel przeznaczamy tysiąc dolarów \$1000.

Posyłając tysiąc dolarów, jednocześnie załączamy DEKLARACJE, czyli wolę naszego oddziału prosząc o zarejestrowanie takowej w księdze instytutu.

Również, zapisanie naszego oddziału na dożywotnego członka, wyżej wspomnianego instytutu.

Za oddział

Władysław Stańczuk — Prezes

Kazimierz Dziemianowicz — Sek. Prot.

Na zebranie instalacyjne nowych władz K.O.N. Oddz. I, odbytym w dniu 18 lutego 1945 r. przybył dyrektor Instytutu, p. W. Jędrzejewicz celem przejęcia cennego daru. Prezes Stańczuk i inni członkowie K.O.N. wygłosili przemówienia, wykazując, jak ważną jest praca Instytutu w obecnych czasach. Dyr. Jędrzejewicz, dziękując imieniem Instytutu za tak wielką ofiarność starych żołnierzy w walce o Niepodległość Polski, wyjaśnił prace i zadania jakie Instytut sobie stawia, stwierdzając, iż nowy ten czyn Polonji Amerykańskiej zachęci do dalszych ofiar na rzecz Instytutu.

DARY I OFIARY

które wpłynęły do Instytutu w 1945 r. podane w alfabetycznym porządku ofiarodawców:

- W. Arlet (New York, N. Y.): 1 książka
W. Besterman (Washington, D. C.): 1 książka, wiele kompletów pism polskich
Dr. A. Birkenmayer (Ottawa, Kanada): 7 broszur i książek, 5 fotografii Marszałka Piłsudskiego
B.I.L. Food Products, Inc. (New York, N. Y.): \$500.00
M. Chodacki (New York, N. Y.): 92 książek, szereg pism i wydawnictw
J. Z. Dodatko (Detroit, Mich.): szereg listów politycznych i wycinków z prasy
Dowództwo I Dywizji Pancerniej: nadsyłanie „Dziennika Żołnierza”
Drugi Korpus Wojsk Polskich we Włoszech (Wydział Wydawniczy): stałe nadsyłanie tygodnika „Orzeł Biały”, „Wiadomości Kresowej”, wszystkich wydawnictw periodycznych oraz książek
„Dziennik Polski” (Detroit, Mich.): \$2,000.00
P. Fik (Newark, N. J.): 27 książek i 3 mapy
„Free Europe” (Londyn): stałe nadsyłanie swego wydawnictwa
Dr. W. Gawroński (Chicago, Ill.): 1 książka
J. Gotthelf (New York, N. Y.): \$50.00
J. S. Grabowski (Schenectady, N. Y.): niezwykle cenny komplet 10-tomy Pism Zbiorowych J. Piłsudskiego
I. Jankiewiczowa (Detroit, Mich.): 1 książka
Fr. Januszewski (Detroit, Mich.): dyplom z czasów Napoleona
J. A. Klinger (New York, N. Y.): \$50.00
Z. Klingsland (New York, N. Y.): 1 broszura, szereg pism
Komitet Narodowy A.P.P. — Zarząd Główny: przekazywanie stałe szeregu pism codziennych i tygodniowych polskich
Komitet Narodowy A.P.P. — Okręg I: \$35.00, oraz stałe nadsyłanie 2 tygodników polskich
Komitet Obrony Narodowej — Oddział I (Detroit, Mich.): \$1000.00
J. Kowalski (New York, N. Y.): 51 książek, wycinki prasowe, czasopisma i mapy
L. Kozłowski (Union City, N. J.): zbiór wycinków prasowych z początku wojny
L. A. Kupferwasser (Chicago, Ill.): 7 książek i broszur, oraz szereg pism
Inż. S. Landau (Londyn): fotografia z Powstania Warszawskiego
Maria Lilien (Chicago, Ill.): szereg manuskryptów dotyczących osoby ministra Józefa Becka oraz 39 fotografii Marsz. J. Piłsudskiego i J. Becka
Wł. Pobóg-Malinowski (Paryż): wiele kompletów pism z Francji
I. Matuszewski (New York, N. Y.): 6 książek, bardzo wiele pism i broszur

Płk. G. L. McEntee (Cornwall-on-Hudson): 1 książka i \$15.00 (zwrot honorarium za odczyt)

M&G Tool & Gauge Co. (New York, N. Y.): 1 książka

Muzeum Polonji w Chicago: niezwykle cenne dzieło w języku francuskim, zawierające dokumenty rozbiorów Polski. Bardzo cenny atlas historyczny, 1 książkę oraz 19 broszur

„Myśl Polska” (Londyn): stałe nadsyłanie wydawnictwa

„Myśl Polska na Wschodzie” (Jerozolima): stałe nadsyłanie wydawnictwa

N. N. (Detroit, Mich.): \$800.00

„Na straży” (Jerozolima): stałe nadsyłanie wydawnictwa

Gen. Norwid-Neugebauer (Londyn): 3 egz. swojej książki

„Pod Prąd” (Szwajcaria): stałe nadsyłanie wydawnictwa

„Polish Review” (New York, N. Y.): bezpłatne nadsyłanie swego tygodnika

Polski Instytut Naukowy (New York, N. Y.): szereg pism angielskich

H. Floyar Rajchman (New York, N. Y.): wiele pism i broszur

P. C. Ramsey (New York, N. Y.): 2 książki

Prof. S. Ropp (New York, N. Y.): Rzeźba J. Piłsudskiego w bronzie (patrz informacja oddzielnie) oraz 1 książka

Dr. Z. Rucker (New York, N. Y.): gazety polskie z Bliskiego Wschodu

A. Rumieński (New York, N. Y.): 1 książka, 2 księgi rachunkowe

Mjr. H. Schmidt (New York, N. Y.): 1 książka

S. Sieradzki (Philadelphia, Pa.): \$100.00 na Fundusz Wydawniczy

Z. Spotowski (New York, N. Y.): 1 książka

J. Stasiński (Philadelphia, Pa.): \$10.00 na Fundusz Wydawniczy

Sztab Generalny Wojsk Polskich (Londyn): stałe nadsyłanie miesięcznika „Bellona”

„Tygodnik Polski” (New York, N. Y.): stałe nadsyłanie wydawnictwa

SPRAWY ADMINISTRACYJNE

CZŁONKOWIE INSTYTUTU.

Instytut liczy ogółem 104 członków, z tego honorowych 2, dożywotnich 5, wspierających 9, korespondentów 3 i zwyczajnych 85.

W ciągu roku 1945 przybyło nowych członków 13, ubyło 6

Lista członków podaną jest poniżej.

PERSONEL INSTYTUTU W R. 1945.

Dyrektor Instytutu: b. minister Wacław Jędrzejewicz.

Sekretarka biura: Halina Wierzyńska.

Bibliotekarka: Pauline C. Ramsey (Columbia University Library).

Pozatem w okresie letnim bezinteresownie wiele czasu poświęcili pracy pomocniczej w Instytucie p. Cecylja Zaremska, członek Instytutu z Toledo (Ohio), oraz p. Czesław Zbierański z Toronto (Kanada).

Książki kasowe Instytutu są pod opieką p. Antoniego Rumieńskiego, przysięgłego buchaltera.

LOKAL Instytutu mieści się pod adresem:

J. Piłsudski Institute of America

105 East 22 Street

New York 10, N. Y.

Telefon GRamercy 5-6766.

Rozszerzające się zbiory Instytutu, zwłaszcza biblioteki i działu pism, stwarzają trudny problem pomieszczenia całości posiadanego materiału w dotychczasowym lokalu.

KORESPONDENCJA. W ciągu 1945 r. biuro Instytutu rozesłało 536 listów i 1028 druków.

ZESTAWIENIE KASOWE ZA ROK 1945

Statement of Receipts and Disbursements for the year 1945

DOCHODY — Receipts:

Opłaty członkowskie — Memberships	\$6,555.00
Dary — Donations	1,485.00
Fundusz Wydawniczy — Publishing Fund	110.00
Sprzedaż „Konstytucji” — Constitution Sales	64.50
Sprzedaż „Wybór Pism” J. Piłsudskiego	
Piłsudski „Wybór Pism” Sales	919.50
Fundusz Ocalenia Filmu o J. Piłsudskim —	
— Piłsudski Film Fund	697.50
Zatrzymane podatki od poborów pracowników —	
Taxes withheld	256.25
	<hr/>
Razem dochody — Total receipts	\$10,087.75

WYDATKI — Disbursements:

Uposażenia — Salaries	4,525.00
Biblioteka — Library equipment	334.77
Wydawnictwo — Publishing “Poland in the	
British Parliament”	1,204.00
Sprawozdanie za r. 1944 — Publishing 1944	
Annual Report	228.40
Prace nad zabezpieczeniem filmu o J. Piłsudskim	
— Piłsudski Film	1,235.64
Lokal — Rent	488.00
Telefon — Telephone	129.93
Zaopatrzenie biura — Office supplies	167.88
Buchalter przysięgły — Accountant	95.00
Podróże — Traveling	416.02
Urządzenie biura — Office equipment	142.34
Różne — Miscellaneous expenses	428.49

Ubezpieczenia społeczne i zatrzymane podatki od poborów pracowników — Social Security and Withholding Taxes	331.00
---	--------

Razem wydatki — Total Disbursements	\$ 9,726.47
-------------------------------------	-------------

Zestawienie ogólne — Recapitulation

Pozostałość na 1 stycznia 1945	\$ 3,708.35
Balance January 1, 1945	
Dochody w r. 1945 — Receipts	10,087.75 13,796.10

Wydatki — Disbursements	9,726.47
-------------------------	----------

Pozostałość na 1 stycznia 1946	
Balance January 1, 1946	\$4,069.63

SUMMARY OF THE REPORT FOR 1945

AIMS OF THE INSTITUTE

A NATION endures because it is conscious of its history and its place in events, past, present and future. When this consciousness no longer prevails, then the nation itself ceases to exist. The steady resistance of the Polish people to force through the centuries is proof that they are conscious of their history. Both the Germans and Russians had as their definite aim the destruction of the Pole's consciousness of his history. The Germans have been defeated but the Russians now are in a position to succeed in their aim unless the Polish nation puts up a very strong resistance.

With this foremost in our minds let us now consider the importance of the Józef Piłsudski Institute of America.

Reconstructing and establishing historic truths is seldom easy, but for Poland at this time it is tragically difficult. The war, as well as both the German and Russian occupations, resulted in the destruction of archives, documents, and libraries; likewise, witnesses of historical events and historians have died or disappeared. At the same time the foreign power occupying and ruling Poland is making it impossible to rebuild and develop collections of source material. Hence, research in Poland can only be done secretly and under the most difficult conditions; and, what with strict Russian censorship, it is clear that the results of such research cannot reach many people within the country and cannot get to people outside (except perhaps occasionally).

Russian efforts do not stop, however, with the destruction of the truths of Poland's history; they also undertake to impose, by means of all sorts of devices, false conceptions of history upon the Polish nation and the whole world. The reason for this devious Soviet activity is to make it seem as though Poland were not capable of governing herself and that the very existence of a free and independent Po-

land might even be harmful to the peace of the world.

From this it is apparent that the struggle against falsehood cannot be carried on within Poland. Thus the responsibility falls upon those Poles and friends of Poland who live outside Poland. Last year this work was made more difficult by the decision of England and the U. S. to cease recognition of the constitutional Polish Government in London, thus disrupting any and all research supported by the Polish Government.

Today the Józef Piłsudski Institute of America finds itself one of very few, if not, indeed, the only, institution which can undertake to carry on the struggle against untruth, a struggle which must be won because the best interest of the Polish people demands that it be won.

The constitutional Polish Government which has been repudiated will have to donate its documentary material to a library or an institute that has Poland's best interest at heart, and both geographically and politically, the United States is the best country in which to house these materials. The Józef Piłsudski Institute of America has already received so much important documentary material that it should rightfully enlarge its personnel in order to responsibly carry out its work. Several able Polish historians, living at present in dire financial straits in western Europe and as displaced persons in Germany, could be engaged at a low cost to continue their work in Polish history and research. Then, too, there are scattered all over the world Polish people who took an active part in Polish affairs and events during the last quarter of a century. If the Institute had the very modest means necessary for such a project it could finance the writings of these people and thus acquire priceless documentary material. Already the Institute has received several such works which will prove of great value to historians.

The chain of events points to the Józef Piłsudski Institute of America as the headquarters for source material and for research work in the true history of Poland. If last year the work of the Institute was necessary, then today it is indispensable; if last year the work was important, then today it is infinitely more important; if last year support of this work was evidence of an interest in the cause of Poland, then today this support is the duty and responsibility of all who want to help Poland.

FROM THE HOLY ALLIANCE TO THE BIG THREE

Analogies and Differences¹

by Zygmunt St. Klingsland

(Lecture delivered at the Annual Meeting in New York,
Jan. 12, 1946)

THE Ribbentrop-Molotov Line, later erroneously accepted and referred to by the Allies as the "Curzon Line," is more than just a line of demarcation fixed by two powers partitioning Poland between themselves. It is the best of evidence that the foreign policy of the Soviet Union is a continuation of the foreign policy of tsarist Russia. Stalin is taking advantage of the second World War to carry on the work of Peter the Great whose ambition was "to open a Russian window upon Europe." The acquisition of "Lebensraum" is as much the objective of Bolshevik imperialism as it was of tsarist Russian imperialism. Lenin affirmed this when he said: "...We want the largest possible state, the closest possible union, the largest possible number of people, associated with the Great Russians."² Speaking parenthetically, Stalin's numerous speeches and acts point to the fact that the Soviet conception of "Lebensraum" includes not only the countries of Europe but those of the Near, Middle, and Far East as well. In an address before the XIIth Party Congress Stalin spoke of the necessity of friendly relations with these countries, stating that the plans for the economic development and military defense of the USSR demanded it. These statements, made in April 1923, today have their bearing on the fate of Turkey, Persia, and China.³

1) The following lecture considers, and that very superficially, only one aspect of a matter which is too broad in scope and too many-sided to permit of proper treatment in a limited space.

2) Lenin: "Revision of the Party Program." An article, October 1917.

3) Stalin, in an address before the XIIth Party Congress in Moscow, April 17-25, 1923.

This continuation of the work of Peter the Great, the policy of the tsars, has proceeded by stages, each stage having been achieved as the result of some event in the course of the war, of a political mistake made by the Allies or the enemy. Thus the road to attainment of the first step lay through co-operation with the Germans, who anticipated more than benevolent neutrality on the part of the Soviets. This cooperation, formally begun with the signing of a pact of non-aggression in August 1939 was observed by Russia until June 1941. The result of this policy which Stalin successfully carried on during the first two years of the war was a considerable widening of the "Russian window" and its extension far into northern, western, and southern Europe at the expense of Finland, Estonia, Latvia, Poland, and Rumania in an area extending from the Gulf of Bothnia to the Black Sea. The annexation of these territories presented no risk whatsoever, for Stalin knew that Germany would be obliged to give her consent, that the wronged countries were in no position to offer resistance to aggressors, and that the Allies could do no more than make a platonic protest, since they would be unwilling to worsen their own situation, which, at that time, was anything but encouraging.

Hitler's mistaken calculations put an end to Russian pseudo-neutral isolationism forcing Stalin to enter the conflict on the side of the Allies. With war an actuality, new military and political expediences appeared with each day. Russia's passing over to the side of the Allies marked the second step in the attainment of her fundamental political objectives, a time when the realism of Stalin enjoyed almost incredible triumphs in diplomatic negotiations with his new allies. These successes were due to an exceedingly original interpretation of Napoleon's maxim, "C'est la réalité des choses qui commande!" that is, the demands of reality make all decisions. The originality of Stalin's interpretation lay in the fact that instead of himself observing this maxim he compelled others to observe it, thus changing the actual situation and thereby creating ideal conditions for his planned political manoeuvres.

"Réalité des choses" of World War II possesses certain characteristics in common with the Napoleonic period, and this similarity works well on the side of Stalin in his task of tying together tsarist and Soviet policy. Making the course of the war, therefore, fit into the Moscow ambition for power was definitely indicated, and this undertaking was made easier by the progress of the fighting on both fronts, especially the eastern. It was precisely with this in mind that Stalin kept not so much a conscientious as a detailed account of the gigantic losses and damage resulting from total warfare on Russian territory. Every year, every month, every week, almost every day sees the growth of almost every item on that constantly lengthening account which Stalin intends to hand to the Allies and thus compel them to pay the maximum sum for this aspect of war's reality. He will order them to pay for the Russian soldier's worth as a fighting man, for

the terrible losses sustained by the Red Army, for the complete destruction of half the country, for millions of civilians deported and — what is most important of all in Stalin's "réalité des choses" for the promise of not signing a separate peace.

Another aspect of Stalin's "war realism" was his increasing of the debt of gratitude to Russia by taking, as it were, a political mortgage not only on the future victory, on all the enemy and the Allies, but the whole world. There was a systematic exaggeration of the role of the Russian soldier on the field of battle, an exaggeration achieved at the cost of the fighting on the other fronts. In the beginning, during the period of Russian defeats this role consisted only of "clearing the Soviet fatherland of fascist-nazi hordes of invaders." In 1942 the Red Army's mission was considerably broadened, for it was entrusted with "freeing all its Slavic brothers from the deadly yoke of Hitlerism and Mussolinism." Later Moscow solemnly announced that "the Soviet soldiers will not lay down their arms until they have given the Nazi beast the death blow in its own lair." And in 1945 official Soviet propaganda asserted that the Red Army was responsible for the ending of the terrible war, for it was that army which won the decisive victory over the greatest military power in the world.

This deliberate exaggeration of the importance of the Red Army's share in the war made it possible for Soviet Russia to climb to the topmost rung of power — place indispensable to the victory of Stalin's policy for it gives him sufficient authority to compel the Allies to legalize his lawless procedures. For example, the Allies agree that Russia shall be permitted alone to fix the amount of reparations for losses it has suffered — losses fixed at her own estimate. And that is one of the most significant manifestations of the continuity of tsarist and Soviet Russian policy. For Stalin thus reaches back into an epoch when Russian influence on the formation of world policy was strongest and most extensive. He goes back to the days of the Congress of Vienna, when the will of the tsar was the ultima ratio in the solution of all problems for every nation.

Contrary to the common conception, history does not repeat itself, but it does offer striking analogies. The Archives of the Congress of Vienna show such an analogy between the Holy Alliance of 1815 and the Big Three of 1945. The common characteristic of these two political power "trusts" is the desire for despotic and omnipotent power, and the chief role in this game is played by Russia, then tsarist, now Soviet.

The document, which most eloquently shows that Stalin is well aware of the historical analogy and that he has profited from a study of the diplomatic work of the Congress of Vienna, is the one which contains the written instructions given by Alexander I in August 1814 to Count Nesselrode as his representative at that Congress. These instructions served to justify the demands of the Russia of that time by the use of almost the identical arguments and reasoning which are

employed in the defense of present-day Russian predatory policies.

Alexander I informed his minister that the Prussian chancellor had laid before him a long memorial in which were the details of a plan for the settlement of all the postwar problems, but that the proposals made were "far from satisfying the interests of Russia." Therefore the instructions explained to Count Nesselrode the claims put forward by Alexander and the reasons therefore in detail. First of all he was to remember that the very great efforts which he, Alexander I, made without hesitation in order to repulse a most unjust attack, not only saved Russia but other powers as well. Now when victory makes possible the rebuilding of the chief European states to a degree corresponding to their situation in the years preceding the last Bonaparte wars — and when some of these will be very considerably enlarged — "justice demands that my subjects should receive compensation for the many sacrifices they have made, likewise that a proper military boundary should secure them from being the victims of another such invasion. When this objective has been attained I shall consider that I have received full satisfaction."

As is evident from these instructions, the satisfaction which Alexander I demanded in the name of justice for himself, for Russia, and for his subjects depended upon the legalization by the Congress of Vienna of all the predatory actions which Russia had already completed, and with this, and what was of great importance, the placing of the Duchy of Warsaw under the authority of the tsar. The instructions made it plain that the Duchy of Warsaw became an "acquisition" taken from the Napoleonic Empire by Alexander I, who therefore reserved for himself the right to dispose of the Duchy according to his will. Count Nesselrode was to get the consent of the Congress of Vienna to the separation of the Duchy of Warsaw from Western Europe an "iron curtain," *sui generis*, thus making it impossible for other countries to exert any influence on the future fate of Poland. Alexander instructed his minister:

"If any attempt is made to get any information regarding the form of government that I intend to establish in that country, you are to refuse to make any reply whatsoever. Say, that to give any such information would be disrespectful to me. Since I do not wish other powers to tell me what would be their procedure in these matters, I consider that I have the right to demand that no one interfere in what I regard the most advantageous for the happiness of all the nations which Providence has united under my rule."⁴

These quotations from the text of Alexander's instructions confirm the fact of the striking analogy between the two offensives of the Russian imperialist policy, one of which was conducted by Alexander I at the Congress of Vienna, the other by Stalin in the framework of the Big Three. Nevertheless the differences are equally in-

4) Karol Lutostanski: "Les Partages de la Pologne et la Lutte pour l'Independance." Vol. I, Payot and Co., Lausanne, 1918.

teresting, illustrating how different are the courses of development of even the most similar historical situations. Stalin, who employs the same arguments to justify his predatory actions as were used by Alexander in his instructions, who shuts off Russian-occupied territory from the world by an "iron curtain," as Alexander desired to deny access to the Duchy of Warsaw to other powers — Stalin differs from Alexander in that he would never sign a document that might limit his goals, and what is even more important, he has never stated that having attained such and such ends he would be completely satisfied. The political goals of Alexander I were dictated by the ambitions of a purely Russian expansionism; the political goals of Stalin are the logical result of Soviet expansion to include the whole world. That program naturally recognizes no boundaries, its purpose, according to Stalin's definition, is a "World Soviet Socialist Republic," including all countries and all peoples.⁵

From this fundamental difference arises the necessity of using other tactics in situations where different means are employed to attain desired ends. If on occasion the means are identical, then the different use to which they are put requires that they take a totally different character. The most notable example of this is the "Ribbentrop-Molotov Line," whose genesis, particularly that of its northern part, goes back to the time of the 18th Century partitions of Poland, as former Minister Matuszewski has pointed out.⁶ One hundred and thirty years ago it marked the frontier of the Russian share of that partitioning, today however it serves the Soviet policy of unlimited expansionism. It follows the periphery of the whole of Stalin's empire, constantly extended at the cost of neighboring countries in Europe and Asia.

Likewise there is a difference between the reaction of the Holy Alliance and the Big Three *mutatis mutandis* to the similar demands of Alexander I and Stalin, and a still greater difference in the reaction to the similar reasons back of these demands. The history of the conferences at Teheran, Yalta, Potsdam and most recently, at Moscow are sufficiently well known — despite certain secrets as yet not revealed — to make unnecessary any characterization of the reaction of the Anglo-American partners in the Big Three to all the acts of violence and lawlessness of Soviet Russia. But it is worth while to glance at the memorandum handed to Alexander I by Lord Castlereagh presented a formal protest to Alexander against his annexation of the Duchy of Warsaw, supporting his protest with an argument that is as valid and convincing today as it was 138 years ago.

Alexander I uses the pretext — says the memorandum — of the Russian armies being the first to occupy the Duchy of Warsaw as the

5) Stalin, in a speech given Dec. 30, 1922 at the first meeting of the Soviets of the Union of Soviet Socialist Republics.

6) Matuszewski: "Great Britain's Obligations Toward Poland and Some Facts About the Curzon Line." New York, May 1945. Published by National Committee of Americans of Polish Descent.

basis of his right to dispose of that country as he pleases. Such a procedure is in formal contradiction to the promises made by Alexander himself when he signed the Austro-Prussian treaty on June 27, 1813. It was settled at that time that all matters concerning the future fate of the Duchy of Warsaw must be decided upon by the three powers and must have their agreement. The memorandum points out that Austria and Prussia are now threatened with the loss of all their lines of defense and all their strategic frontiers, because Russia is annexing not only all the Duchy of Warsaw but at the same time is completing the submission of Finland, the partitioning of Moldavia and part of the territory of Prussia. The appeal sent to the Poles, urging them all to gather around the standards of the tsar for the upbuilding of their Duchy, increases the general anxiety and fear of a new war that would involve all Europe. Lord Castlereagh asserts that public opinion will not accept the reasons given as justifying the annexation of the Duchy of Warsaw. Such enormous territorial expansion at the cost of the security of the Allies is contrary to the obligations assumed by Alexander himself as well as to the demands of justice and moderation which, as Alexander has often declared, are the one and only basis of his actions. "If moral obligation demands improvement of the situation of the Poles through such a radical change as the reconstruction of their monarchy, then," says the English memorandum, "let that improvement be carried out on broad and liberal principles by giving them back their real independence instead of making them a colossal military instrument in the hands of one power."⁷

Lord Castlereagh placed two alternatives before Alexander: he could take the liberal course referred to in the memorandum, which would be applauded by the whole of Europe and win the immediate approbation of Austria and Prussia, or he could persist in his unfortunate intentions, which however would make it impossible for the delegates of the powers at the Congress to propose any plan whatsoever for the rebuilding of Europe.

The affair was concluded to the advantage of Russia, although Alexander had to agree to guarantee the new Kingdom of Poland a form of government that would separate it from the Russian Empire and maintain its connection with Western Europe. All the territorial gains of Soviet Russia were to be free from such political conditions. "Friendly governments" — which constitute the introductory and absolutely necessary condition if neighboring states are to maintain normal relations with the USSR — actually make these states far more subservient to Moscow than could the hardest conditions of any political treaty. Stalin has replaced the Trotsky slogan of "revolution from without" with the principle of sovietization from within. The method of drawing neighboring countries into the Moscow sphere of

7) Karol Lutostanski: loc. cit.

influence thus gives speedier and more profitable results. Possibilities of conflict are reduced to a minimum, and if they should occur they would be just a quarrel between two "friendly governments" — a situation which does not allow intervention by outsiders. The "iron curtain" has won legal recognition of its existence — which was a victory Alexander I could not achieve. The Congress of Vienna did indeed sanction the Russian annexation of the Duchy of Warsaw, but at the same time it wrote into the records the obligations of Alexander with regard to the national laws of the Kingdom of Poland. And it was precisely this which gave the members of the Holy Alliance the authority to intervene in armed conflicts which later arose between Russia and Poland. Stalin, receiving the consent of his Anglo-American partners in the Big Three to Soviet annexations, also assumes certain vague obligations, similar to the conditions attached to the political mortgage on the territorial gains of Alexander I. Yet at the same time he makes these obligations absolutely worthless by creating the fiction of independence in countries officially included in the Soviet sphere of influence. The imposition of governments "friendly" to Moscow makes these countries pseudo-voluntary vassals of Russia, which thus continually insures of new opportunities to carry out her policy of territorial expansion.

The Ribbentrop-Molotov Line, running the full length of the Stalin Empire, pushes the frontier of the Soviet "Lebensraum" farther and farther in all directions. Must the peoples who suffer the terrible effects of this predatory policy agree to the "unconditional surrender" which the Anglo-American members of the Big Three demand of them? Can Poland, which was the first victim of the Ribbentrop-Molotov Line, surrender her most elementary rights to life, can she resign her historic role in the mission of civilization, can she break faith with her long past? Poland, today mutilated by the Ribbentrop-Molotov Line, can find a source of unwavering faith in the future in the words of Pilsudski used to comfort his people:

"Every nation has monuments which unite in themselves that nation's joys and sorrows, as if the lives of whole generations were melted together in one great fire. Such monuments are ruins, battlefields, castles, streets, and houses on those streets, at the sight of which hearts beat faster and eyes are filled with tears. Those are holy places — and Poland has so many of them.

"For me, as the representative of the Polish State," said Pilsudski, "there are no more sacred places than those boundaries — all of them — which have cut up our country. Throughout the length and breadth of Poland in days past there was a unity in daily life, even with all its absurdities. The chisel of history has fashioned the soul of a unified people; despite provincial differences there is but one kind of man. The frontier posts were meant to destroy all this. These markers said, Forget! Forget what you have in common — the laughter, the tears, the pleasant hours at the table. And finally

they said, Forget your language. With the help of a thin, apparently meaningless line, that even the smallest animal might run across, efforts were made for centuries not only to change us physically but morally; to make us differ from one another in spirit, in temperament, in thought, so that if need should arise we would fight each other. What great effort, what vast funds were expended in order to strengthen those boundaries! Three great states shared in the labor. In no other place in the world was so much energy spent as here in the strengthening of our post-partition boundaries."

"And from generation to generation Polish energies struggled against this strengthening," recalls Pilsudski. For me, there is no more sacred historical monument than those lines that divided us. When I approach one of those former frontiers, I feel that I am in the presence of something hallowed in history and am deeply moved. Not long ago those posts driven into the earth were calling to us, Forget! Today they call to me and to you, Remember! and that Remember is something more than a mere word. It says, Work, and work still more, fill in those boundary lines where the enemy was striving to make deep chasms."⁸

And from those boundary posts driven into Poland today may the battle cry of Pilsudski — "Remember!" — go forth to the whole nation.

⁸) Pilsudski, in a address delivered at Torun, June 5, 1921. "Wybor Pism", New York, August 1944. Jozef Pilsudski Institute of America.

LECTURE OF COL. GIRARD L. McENTEE ON THE POLISH CAMPAIGN OF 1939

On April 12, 1945, under the auspices of the Józef Piłsudski Institute of America, Colonel Girard L. McEntee, U. S. Army (retired) addressed a group of prominent Polish and American people. He spoke about a book he was working on called "The Polish Campaign in 1939." Following are some highlights from his speech.

"I am very glad to be here tonight and to speak to you about a book which is not yet finished. What does an American know about the war and what Poland did and is doing in this war? We started to write this book, my wife and I, and we have been working on it for a year and a half. At first I did not know much about Poland. But, with the help of the Józef Piłsudski Institute of America, I learned. If an enemy came in from Canada and one from Mexico and burned all the universities and libraries in the U. S., where would we be? Just where would we be? When you stop and think about this then you realize what an invaluable institution the Józef Piłsudski Institute of America is. It is collecting material, starting from scratch, so that people like myself and others interested in writing about Poland will have a place to turn to for help and books.

"The Institute for Research in the Modern History of Poland was founded in Warsaw on March 1, 1923. In 1936 its name was changed to the Józef Piłsudski Institute for Research in the Modern History of Poland. It had a splendid and great collection of archives including all sorts of materials, much of it extremely valuable, relating to Poland's battle for independence. Besides it had a large library. The Institute published many books. The work of the Institute ceased with the outbreak of hostilities in 1939. The Germans destroyed everything. When the Institute in Warsaw was destroyed a similar organization was founded here in New York. It is the Józef Piłsudski In-

stitute of America for Research in the Modern History of Poland. Colonel Jędrzejewicz, Director of the Institute, in an address to the General Assembly of the members of the Institute on October 14, 1944, stated: "The Józef Piłsudski Institute of America hopes to promote the cause of Polish culture in this country. By this means the Institute wants to watch over and defend that which is most dear to the Polish heart — the history of the Polish nation. This is a simple aim — but also a great one. Would that we could find as many people as possible who will understand the need for it and will make every effort to realize its fulfillment." The Director speaks of understanding the need for the preservation of the history of the Polish nation.

"The U. S. Army has spent thousands of dollars on my education. I have had the privilege of going to all the schools of the U. S. Army. I like military history and when I had to retire I couldn't think of anything I would like better than to devote my time to writing military history, and at present I am writing a book on the history of Poland."

Colonel McEntee then read the preface to his book in which he stated his aim in writing the book.

At the Herald Tribune Forum, held in New York City, October 26th, 1939, the Polish Ambassador to the U. S., Count Jerzy Potocki, was one of the speakers. It was just a few days after the destruction of Poland by Germany and Russia. During his address he stated: "Poland has done her duty by fighting, and now temporarily suppressed, Poland has the right to expect from all civilized nations an understanding of her cause and effective assistance for struggle. The great Talleyrand at the Congress of Vienna said: "Although partitioned, Poland is not destroyed. The Poles, while not forming a political entity, will always form a family. They will have a common language, a common religion, and they will therefore remain united by the strongest and most lasting of all bonds." These words, uttered over 125 years ago, will serve as guidance to a nation which has never failed the lofty principles of liberty, and although cruelly battered will never give up the fight for freedom."

This book is the author's humble and simple attempt to give to many interested Americans a knowledge of Poland's efforts, so that they may have a true understanding of her cause and may render "effective assistance for her struggle."

Colonel McEntee gave the following outline of his book, discussing briefly each chapter:

PART I. PSYCHOLOGICAL FACTORS.

- Chapter 1. Brief Outline of Early Polish History.
2. Downfall of Poland.
3. Friendship of the U. S. for Poland.
4. Poland's Struggles for Freedom.

5. Rise of Józef Piłsudski.
6. World War I.
7. Liberation of Poland and the New Polish Republic.
8. American Relief Administration.
9. Poland's Disputed Frontiers.

PART II. POLITICAL FACTORS.

- Chapter 10. Politics and Government in Poland.
11. Polish Minorities.
12. Polish Foreign Policy.
13. Final Efforts to Avoid World War II.

PART III. ECONOMIC FACTORS.

- Chapter 14. Brief Summary of Poland's Finances.
15. Central Industrial District.
16. Poland's Natural Resources.
17. Communications.
18. Industries.
19. Increase in Population.

PART IV. GEOGRAPHIC FACTORS.

- Chapter 20. Poland's Geographical Position.

PART V. MILITARY FACTORS.

- Chapter 21. Polish Armed Forces.
22. Budgetary Effectives and the Standing Army.
23. Navy
24. Armaments Expenditures.
25. Polish Army of 1939. German Army of 1939.
26. Polish Army Preparedness. German Army Preparedness. Polish Army Leadership. German Army Leadership.
27. Strength of the Polish and German Armies.

PART VI. WORLD WAR I AND PLANS FOR A NEW WAR.

- Chapter 28. Alignment of European Powers, 1914.
29. Germany's Losses in World War I.
30. Europe after World War I.
31. German Preparation for the Next War.
32. France, Germany, Russia and the Locarno Treaty.
33. Reaction in the U. S. to Nazi Aims.
34. Comparison of 1939 and 1940 Campaigns. Poland First to Fight.
35. German Plans.
36. Organization of the Armies.

- 37. German Plans of Operations. German Generals.
- 38. Polish Plans of Operations.
- 39. Fortifications, — Polish and German.
- 40. Readiness of Polish Units at the Front.

PART VII. MILITARY PLANS.

- Chapter 41. Discussion of the German Plans of Operation.
- 42. Discussion of the Polish Plans of Operations.
- 43. Readiness of Polish Units at the Front.

PART VIII. MILITARY OPERATIONS

- Chapter 44. German Invasion of Poland.
- 45. Other than Field Operations.

PART IX. SOLDIERS OF POLAND FIGHT ON ALL FRONTS.

- Chapter 46. General Władysław Sikorski. Polish Army in France. Norwegian (Narvik) Campaign. Poles in the Battle of France. Poles in the Battle of Britain. Polish Air Force in the Battle of Britain. Polish Air Force in Tunisia and Italy. Poles in the Libyan Campaign. Poles on the Eastern (Russian) Front. Polish Army in Italy. — Poles Capture Monte Cassino. Invasion of Western Europe. Polish Navy. Home Front Army. Present Strength of Polish Forces. Polish Losses in the War.

In the discussion which followed the talk Colonel McEntee answered in detail the questions raised by the audience. In answer to the question of how much longer the campaign in Poland would have lasted if Russia had not come into the war Colonel McEntee said that Poland would probably have held out much longer if Russia had not come in as Germany's ally.

MEETINGS

The Board of the Institute met twice during 1945. The first time on April 21 in New York, at which meeting the project of compiling and publishing a book "Poland in the British Parliament, 1939-1945" was presented and approved; the second time, at the Book-Cadillac Hotel in Detroit, a meeting that was open to the public.

The 3rd Annual General Assembly of members was held on Jan. 12, 1946 at the Gramercy Park Hotel in New York. After the order of the day, which included election of officers, Z. St. Klingsland delivered a lecture "From the Holy Alliance to the Big Three" (See text printed above).

ARCHIVES — LIBRARY — BIBLIOGRAPHY

During the year the depository of the archives grew considerably because of the acquisition of valuable material, some of it in published form, and some (letters, memoirs, etc.) in unpublished form. A special effort is being made to acquire all material relating to Poland and the Polish question since 1939.

The Library now has 1,247 titles, or an increase of 480 titles over last year. Many of these have come from Europe, Palestine and Africa now that mail has been facilitated. The Institute has enlarged its collection of newspapers and periodicals and is particularly pleased to have a complete run of the New York Times from the fall of 1941 up to the present.

From its very beginning the Institute has been compiling a comprehensive bibliography on the history of Poland during the last 40 years. This bibliography (in two parts: 1) author and 2) subject) being compiled by Miss Pauline C. Ramsey, librarian at Columbia University Library, acquired 1560 new titles during 1945, bringing the total to 3,540 titles. The board of the Institute has approved the publication of this bibliography (in English) because in published form it will prove an invaluable aid to all people studying Poland and Polish affairs during the last 40 years.

JÓZEF PIŁSUDSKI FILM

Work on the film about the life and death of Piłsudski continued during 1945. It is now being reproduced on a 16 mm. film which can be shown to Polish communities here in the U. S., to the Polish Army, and to Polish refugees in Europe and other parts of the world.

PUBLICATIONS OF THE INSTITUTE DURING 1945

1. Annual report for 1944 containing the history and statute of the Institute.

2. "Poland in the British Parliament, 1939-1945".

The Institute has been compiling all the speeches from the British Parliamentary Debates, 1939-1945, pertaining to Poland. These will be published in book form, each speech being preceded by a short explanatory introduction giving necessary dates, documents and related facts, and thus will serve as an indispensable aid to the study of the Polish question during World War II.

Under the editorship of the Director of the Institute it is planned to publish this work in 2 volumes. Volume I will appear early in the spring of 1946 under the title: British Guarantees to Poland (March 1939) to The Atlantic Charter (August 1941).

ICONOGRAPHY OF JÓZEF PIŁSUDSKI

The Institute now has about 700 photographs of Józef Piłsudski (not counting photographs in books and periodicals). This collection is constantly growing thanks to gifts from members and friends. In addition to the photographs the Institute has received several pieces of art with Józef Piłsudski as the subject:

Bronze statue, work of S. Ostrowski (gift of Stefan Ropp).

Copper bust, work of Elwira Zachert-Mazurczyk (temporary deposit)

Original oil portrait (39x36 in.) of the Marshal on horseback, work of Juliusz Kossak (temporary deposit).

Besides this, through the efforts of the Institute, a bust of the Marshall (see photo above) work of Nicolai Koni, has been placed on exhibition in the main hall of the Brooklyn Museum. This bust had formerly been on exhibit in other American cities and in European capitals.

ADMINISTRATION

The Institute has 104 members, including 2 honorary members, 5 life members, 9 supporting members, 3 corresponding members and 85 regular members.

Personnel:

Director: W. Jędrzejewicz, former Minister of Education in Poland.

Office Secretary: Halina Wierzyńska.

Librarian: Pauline C. Ramsey (librarian at Columbia University)

Accountant and Auditor: Anthony Rumieński, C.P.A.

LISTA CZŁONKÓW — MEMBERS

Członkowie honorowi — Honorary Members

Aleksandra Piłsudska (Edinburgh, Scotland)

Generał Kazimierz Sosnkowski (Montreal, Canada)

Członkowie dożywotni — Life Members

B.I.L. Food Products, Inc. 416-418 West 14 St. New York, N. Y.

Januszewski Franciszek, 1540 Canfield Ave. E., Detroit, Mich.

Januszewska Stefanja, 1540 Canfield Ave. E., Detroit, Mich.

Komitet Obrony Narodowej, Oddział I, Detroit, Mich.

Łódziska Wiktorja, 1426 Woodward Ave., Lakewood, Ohio.

Członkowie wspierający — Sustaining Members

Bauman Bernard, 69-24 Exeter St., Forest Hills, N. Y.

Gordon Antoni, 457 West 45 St., New York 19, N. Y.

Kokenyessy Bela, 72-20 Juno St., Forest Hills, N. Y.

Kulpiński Piotr, 3038 Richmond St., Philadelphia, Pa.

Inż. Landau Szymon, 3 Belgrave Square, London S. W. 1.

Mozolewski Stefan, 457 West 45 St., New York, N. Y.

Dr. Rodziński Artur, 7 East 84th St., New York, N. Y.

Dr. Rucker Zygmunt, 106-15 Queens Blvd., Forest Hills, N. Y.

Węgrzynek Janina, 66 Tennis Place, Forest Hills, N. Y.

Członkowie korespondenci — Corresponding Members

Dr. Gawroński Wacław, 5339 N. Winthrop Ave., Chicago, Ill.

Łukasiewicz Juljusz, 21 Woodville Gdns., London W. 5

Pobóg-Malinowski Władysław, 5, rue Alexandre Cabanel, Paris XV

Członkowie zwyczajni — Regular Members

Albrecht Zdzisław S., 1045 N. Ashland Ave., Chicago, Ill.

Albrecht Władysław Helena, 1045, N. Ashland Ave., Chicago, Ill.

Augustynowicz-Monwił Włodzimierz, 109-15 Queens Blvd., Forest Hills, N. Y.

Aulak Stefan, 32 7th Ave., Brooklyn, N. Y.

Baczyński Włodzimierz, 46 East 76 St., New York, N. Y.

Bielawski Albin S., 510 Adeline St., Trenton, N. J.

Bogucka Jadwiga, 318 Richfield Road, Upper Darby, Pa.

Burchacki Wacław, 137 Pemberton St., Philadelphia, Pa.

Chodacki Marjan, 700 Madison Ave., New York, N. Y.

Cisło Stanisław, 2827 Humboldt., Detroit, Mich.

Cukrowski Edward, 19328 Stotter, Detroit 12, Mich.

Cytacki Władysław, 2314 Hewitt, Hamtramck, Mich.

Czarnecki W., 102 S. Troy Ave., Ventnor, N. J.

Dodatko, J. Z., 8201 Georgia St., Detroit 13, Mich.

Dwornicki Piotr, 5145 Moran St., Detroit, Mich.

Fabierkiewicz Wincenty, 2851 N. Hope St., Philadelphia, Pa.

Fik Paweł, 601 Grove St., Irvington, N. J.
Frontczak Wacław, 4500 Montclair St., Detroit 13, Mich.
Gotthelf Józef, B.I.L. Food Products, Inc., 416 West 14 St., N. Y.
Holbrook Building Co., 2936 Holbrook Ave., Detroit, Mich.
Korab-Janiewicz Henryk, Eatontown, N. J.
Inż. Jankiewicz F. J., 8205 Georgia St., Detroit 13, Mich.
Jędrzejewicz Wacław, 619 West 113 St., New York 25, N. Y.
Kanarek Juljus, 562 West 113 St., New York, N. Y.
Klingsland Zygmunt, 35-28 77 St., Jackson Heights, N. Y.
Koc Adam, 46 East 76 St., New York, N. Y.
Komitet Narodowy Amerykanów Polskiego Pochodzenia, Oddział
4, Hamtramck, Mich.
Komitet Narodowy Amerykanów Polskiego Pochodzenia, Oddział
15, Detroit, Mich.
Komitet Narodowy Amerykanów Polskiego Pochodzenia, Oddział
17, Detroit, Mich.
Korolowicz Michał, 492 Lincoln Ave., Ridgefield, N. J.
Kowalski Edward, 2326 Elyria Ave., Lorain, Ohio
Kowalski Jan, 15 East 7 St., New York 3, N. Y.
The Z. Kowalski Co., 2240 Holbrook Ave., Detroit Mich.
Kozicki Władysław, 1136 Highland Ave., Chester, Pa.
Kozłowska Marta, 2023 New York Ave., Union City, N. J.
Kozłowski Leon, 2023 New York Ave., Union City, N. J.
Kranc Kazimierz, 740 Madison Ave., New York, N. Y.
Kranc Michał, 22 East 69 St., New York, N. Y.
Kulpińska Florentyna, 318 Richfield Road, Upper Darby, Pa.
Kulpińska Wanda, 318 Richfield Road, Upper Darby, Pa.
Kulpiński Zdzisław, 3038 Richmond St., Philadelphia, Pa.
Kupferwasser L. A., 1045 N. Ashland Ave., Chicago 22, Ill.
Kwiński Andrzej, 3422 N. A St., Philadelphia, Pa.
Inż. Landau Henryk, 904 Park Ave., New York, N. Y.
Łodzieski Stefan, 1426 Woodward Ave., Lakewood, Ohio
Łopatkiewicz Konstanty, 4719 Tacony St., Philadelphia, Pa.
Ludwicki Bronisław, 12241 Goulburn St., Detroit 5, Mich.
Dr. Maciszewski F., 606 Forest Ave., River Forest, Ill.
Markiewicz Stanisław, 926 N. Olden Ave., Trenton, N. J.
Mas Józef, 8090 Walden St., Detroit, Mich.
Matuszczak Ryszard, 1137 Milwaukee Ave., Chicago, Ill.
Matuszewski Ignacy, 224 Riverside Drive, New York, N. Y.
Mierosławski Jan, 5057 Caniff, Hamtramck, Mich.
Myczek Władysław, 5700 Dubois St., Detroit 11, Mich.
Nowińska Stanisława, 406 Broadway, Bayonne, N. J.
Nowiński Lucjan, 406 Broadway, Bayonne, N. J.
Piasecki Karol, Lanoka Harbor, N. J.
Piech Józef, 916 N. Ashland Ave., Chicago, Ill.
Polański Franciszek, 5771 Otis St., Detroit 10, Mich.

Inż. Protassewicz Zygmunt, 125 Washington Pl., New York 14,
N. Y.
Rajchman Floyar Henryk, 620 West 115 St., New York 25, N. Y.
Rathaus Rudolf, 6 Burns St., Forest Hills, N. Y.
Inż. Rosten Mieczysław, 50 East 78 St., New York, N. Y.
Sadłowski W., 8850 Jos. Campau Ave., Hamtramck, Mich.
Sherman Otto, c/o B.I.L. Food Products, Inc., 416 West 14 St.,
New York, N. Y.
Sieradzka Sabina, 4331 Edgemont St., Philadelphia, Pa.
Sieradzki Stefan, 4331 Edgemont St., Philadelphia, Pa.
Sławecki Józef, 9441 Charest St., Hamtramck 12, Mich.
Smoleński Michał, 4877 E. 84 St., Cleveland, Ohio.
Spotowski Zbigniew, 181 East 70 St., New York, N. Y.
Inż. Starczewski Walery, 109-15 Queens Blvd., Forest Hills, N. Y.
Stępkowicz Andrzej, 8063 Pressler St., Detroit, Mich.
Inż. Sunderland Henryk, 311 West 72 St., New York 23, N. Y.
Prof. Dr. świętosławski Wojciech, 416 Morehead Ave., Pittsburgh,
Pa.
Tarnowski Antoni, 1457 Fairmont St., N. W., Washington, D. C.
Tomoń Antoni J., 2144 West 14 St., Cleveland, Ohio.
"Tygodnik Polski", 157 East 64 St., New York, N. Y.
Urbaniak S. F., 860 Brunswick Ave., Trenton, N. J.
Wagner Eugenja, 18430 Bircherest St., Detroit, Mich.
Wierzyński Kazimierz, 101-07 Ascan Ave., Forest Hills, N. Y.
Dr. Witenberg Józef, 761 West 231 St., New York 63, N. Y.
Dr. Wojczyński Leon J., 1716 W. Hunting Ave., Philadelphia, Pa.
Zaremska Cecylja, 2840 Lagrange St., Toledo, Ohio.
Zwołńska Irena, 1003 N. Sacramento Ave., Chicago 22, Ill.
Zukowski Marcin, 5347 Chene St., Detroit, Mich.

SPIS RZECZY — CONTENTS

	Str.
Władze Instytutu w r. 1946.....	3
Officers of the Institute for the year 1946	
Wstęp	5
Z. St. Klingsland: „Od Świętego Przymierza do Wielkiej Trójki”	9
Posiedzenia władz Instytutu	17
Odczyty i konferencje	19
Archiwa	20
Biblioteka	21
Biblijografia	21
Wydawnictwa Instytutu w r. 1945	21
Film o Józefie Piłsudskim	22
Ikonografia Józefa Piłsudskiego w zbiorach Instytutu	25
Dary i Ofiary	25
Sprawy administracyjne	30
Zestawienie kasowe za r. 1945	31
Statement of Receipts and Disbursements for the year 1945	
Summary of the Report for 1945	
Aims of the Institute	33
Lecture of Z. S. Klingsland: “From the Holy Alliance to the Big Three”	35
Lecture of Colonel G. L. McEntee of the Polish Campaign in 1939	43
Meetings	46
Archives — Library — Bibliography	47
Józef Piłsudski Film	47
Publication of the Institute during 1945	47
Iconography of Józef Piłsudski	48
Administration	48
Lista członków — Members	49

WYDAWNICTWA

INSTYTUTU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W AMERYCE

KONSTITUCJA

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ str. 69 cena 75c

Książka ta zawiera pełny i ścisły tekst Konstytucji z 23 kwietnia 1935 roku, opatrzonej wstępem historycznym. Wstęp obejmuje zarys parlamentaryzmu polskiego poczynając od XV wieku, wyjaśnia stan prawny władz w nowopowstałym państwie polskim w 1918-19 r., przedstawia zasady t.zw. „Małej Konstytucji” z roku 1919 i Konstytucji z 17 marca 1921 roku, wyjaśnia wreszcie zasadniczy charakter Konstytucji z 23 kwietnia 1935 roku i porównuje ją z Konstytucją amerykańską.

JÓZEF PIŁSUDSKI: „WYBÓR PISM” cena \$4.50

Wstęp Wacława Jędrzejewicza, przedmowa Walerego Sławka. Stron XV plus 368, 16 fotografii, 1 mapa kolorowa, skorowidz. Oprawa według projektu Ireny Lorentowicz. Wydane z Funduszu Wydawniczego im. prof. T. Siemiradzkiego.

„Wybór Pism” zawiera 83 najważniejsze przemówienia, rozkazy, artykuły i pisma, wybrane z wielkiej spuścizny publicystycznej Józefa Piłsudskiego. Specjalnie uwzględnione zostały wypowiedzenia Piłsudskiego o Stanach Zjednoczonych i Polonji oraz listy, pisane przez niego do organizacji polskich w Ameryce.

OD APELU DO KONGRESU. ZBIÓR DOKUMENTÓW KOMITETU NARODOWEGO AMERYKANÓW POLSKIEGO POCHODZENIA, str. 77 dużego formatu cena \$1.00

Książka ta, wydana przez Komitet Narodowy A.P.P., opracowana została przez Instytut Józefa Piłsudskiego. Zawiera ona 36 dokumentów dotyczących najważniejszych wystąpień Komitetu Narodowego z lat 1942-44 (apele, rezolucje, depesze, przemówienia, ogłoszenia). Praca Instytutu objęła zebranie materiału i zaopatrzenie go w przypisy, które wyjaśniają w jakich warunkach politycznych powstał każdy dokument.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI INSTYTUTU OD CHWILI POWSTANIA (4 lipca 1943 r.) DO 31 GRUDNIA 1943 r. (wyczerpane)

STATUT AMERYKAŃSKIEGO INSTYTUTU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO POŚWIĘCONEGO BADANIU NAJNOWSZEJ HISTORJI POLSKI (wyczerpane)

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI INSTYTUTU ZA ROK 1944.

Str. 68, zawiera statut Instytutu w językach polskim i angielskim oraz streszczenie działalności Instytutu w obu językach.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI INSTYTUTU ZA ROK 1945

Str. 52 zawiera również tekst angielski.

POLAND IN THE BRITISH PARLIAMENT (1939-1945)

Vol. I. British Guarantees to Poland (March 1939) to the Atlantic Charter (August 1941). w druku.

